Sobota, 10 kwietnia 1948

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-69. — wewn. 23

Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18

Administracja czynna w godz od 9—16, w sobotę od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 98 | Kraków | Rok 57

Konferencja Wydziałów Szkoleniowych CKW PPS i KC PPR

WARSZAWA. (SAP) — 10 KWIETNIA B. R., O GODZ. 10, ODBĘDZIE SIĘ WSPÓLNA KONFERENCJA WYDZIAŁÓW SZKOLENIOWYCH OBU PARTII Z PRZEDSTAWICIELAMI WOJEWÓDZKICH KOMISJI SZKOLENIOWYCH. REFERATY WYGŁOSZĄ: TOW. JAN MULAK — „ORGANIZACJA TERENOWA SZKOLENIA", ORAZ TOW. KOZŁOWSKA — „PROGRAMY SZKOLENIA". PO REFERATACH I SPRAWOZDANIACH Z AKCJI W TERENIE ODBĘDZIE SIĘ DYSKUSJA.

PRZEDSTAWICIELE WOJEWÓDZKICH KOMISJI SZKOLENIOWYCH OBOWIĄZANI SĄ STAWIC SIĘ W DNIU 10 B. M., O GODZ. 9, W WYDZ. SZKOLENIOWYCH SWOICH KOMITETÓW CENTRALNYCH.

Sensacyjny zwrot w procesie gdańskim

Förster przyparty do muru

Podsłuchana rozmowa z Goebbelsem niezbitym dowodem winy b. gauleitera

GDAŃSK. — Do sensacyjnego zwrotu doszło wczoraj w procesie Foerstera po ujawnieniu rozmowy telefonicznej, przeprowadzonej przez oskarżonego z Goebbelsem i podsłuchanej przez telefonistkę polską. Treść tej rozmowy była zaprzeczeniem bronionej przez oskarżonego tezy, jakoby nie miał on prawa ingerencji w obozie koncentracyjnym Stutthofie.

Przesłuchani świadkowie przedstawili prawdziwe oblicze „krwawej niedzieli w Bydgoszczy", którą propaganda niemiecka wykorzystywała jako pretekst do prześladowań Polaków.

Świadek Alojzy Młodzikowski opisuje szczegółowo przebieg jednej z egzekucji. Rozstrzeliwań dokonywano z pistoletów automatycznych.

Wśród najwyższego napięcia publiczności na sali powstaje ze swego miejsca prokurator Siewierski, przedkładając Trybunałowi sensacyjny dokument, zadający kłam wykrętnym tłumaczeniom oskarżonego. Jest to protokół przesłuchania Hildegardy Polakowej, która jako telefonistka na gdańskiej stacji międzymiastowej, podsłuchiwała rozmowę telefoniczną Foerstera z Goebbelsem. W styczniu 1945 r. urząd gauleitera gdańskiego zażądał błyskawicznego połączenia z naczelnym dowództwem niemieckich sił zbrojnych w Berlinie. Zgłosił się do aparatu minister propagandy dr. Goebbels, podając swój stopień i nazwisko. W odpowiedzi zameldował się z Gdańska Albert Foerster, który poinformował Goebbelsa o zatonięciu w porcie gdańskim statku „Wilhelm Gustloff", na którego pokładzie miano ewakuować dostojników partyjnych Gdańska i ich rodziny. Foerster poinformował zarazem Goebbelsa, że statek ten zatonął w wyniku akcji sabotażowej i następnie zapytał min. propagandy, jak postąpić ze Stutthofem. Goebbels po tym zapytaniu powtórzył dwukrotnie jak gdyby w zamyśleniu — słowo „Stutthof", a wtedy Foerster wyjaśnił, że jest to obóz koncentracyjny pod Gdańskiem. Goebbels zastanawiał się dłuższą chwilę, po czym odpowiedział tylko: „Niech Pan decyduje". Równocześnie zapytał Foerstera, czy nie grozi powstanie więźniów w obozie w związku ze zbliżaniem się frontu. Foerster uspokoił go wiedząc, że każe rozstrzelać huntowników i będzie ewakuować obóz.

25 kwietnia nowe rozmowy w sprawie Trizonii

Ameryka tworzy rząd Niemiec Zachodnich

LONDYN. (PAP) — Agencja Reutera donosi, iż Stany Zjednoczone zaproponowały 5-punktowy plan utworzenia rządu Niemiec Zachodnich.

Plan ten, który ma być wcielony w życie stopniowo w ciągu jednego roku, przewiduje:

1) Stworzenie tymczasowego rządu, obejmującego Bizonię i francuską strefę okupacyjną.

2) Terytorialną reorganizację szczególnych krajów, których obecne granice określone zostały strefowym podziałem Niemiec.

3) Wybór Zgromadzenia Ustawodawczego.

4) Opracowanie przez to Zgromadzenie projektu konstytucji.

5) Formalne powołanie do życia stałego rządu Niemiec Zachodnich.

Plan amerykański miał być przedmiotem obrad na konferencji przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii, Francji i państw Beneluxu, która od była się dzisiaj wieczorem w Berlinie.

LONDYN. — Z dobrze poinformowanych źródeł politycznych w Londynie podają, że przerwane w marcu rozmowy między Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Francją na temat przyłączenia strefy okupacyjnej francuskiej w Niemczech do połączonych stref anglosaskich zostaną podjęte około 25. kwietnia.

Francja wyczerpała pożyczkę dolarową

WASZYNGTON. — Bank Międzynarodowy zakomunikował że Francja wykorzystała już w całej pełni kredyt przyznany jej 9. maja 1947 roku w wysokości 250 milionów dolarów.

Mordercy z SD uznani winnymi

NORYMBERGA. — Drugi amerykański trybunał wojskowy dla sądzenia zbrodni wojennych uznał winnym zbrodni przeciw ludzkości przynależności do zbrodniczej organizacji SS — Otto Ohlendorfa i 19 wspólników.

Jeden z podsądnych podporucznik S. Graf został uniewinniony, K... misarza Feliksa Ruehla trybunał ... winnym przynależności do ge...

Wyrok będzie wkrótce ogłoszony.

Tajemnicza eskapada

700 andersowców wyląduje we Francji by wzmocnić siły policyjne

PARYŻ — Dziennik „L' Humanite" donosi, że w najbliższym czasie ma przybyć do Francji 700 ludzi z byłej armii Andersa.

Są to przesiedleńcy z Północnej Afryki, którzy według oficjalnych zapowiedzi pisze „L' Humanite" mają być użyci do pracy w francuskich koloniach. Lecz przecież wiadomo jest, że andersowców werbuje się z reguły do legii cudzoziemskiej a nawet do żandarmerii! Przecież w Fontainebleau dodaje „L' Humanite" były w swoim czasie organizowane specjalne polskie oddziały przy żandarmerii, francus...

Jednocześnie gazeta podkreśla, że andersowcy nie mogą wyladować w żadnym większym porcie francuskim, gdyż władze obawiają się, aby ich przybycie nie wywołało wrogich odruchów wśród robotników portowych.

Wobec tego lądowanie będzie się musiało odbyć w jakiejś małej przystani na wybrzeżu między Marsylią, a włoskim wybrzeżem.

Niesłychany wyrok sądu USA
Krupp i towarzysze uniewinnieni

BERLIN. (PAP) — W procesie przeciwko Kruppowi i jego współpracownikom zapadł wyrok uniewinniający. Orzeczenie sądu amerykańskiego wywołało oburzenie w kołach sojuszniczych Berlina. Również niemiecka prasa demokratyczna potępia ten niesłychany wyrok sądu amerykańskiego.

Dziennik „Neues Deutschland" w artykule p. t. „Hydra" przypomina, że dynastia Kruppa uzbroiła Niemcy i stworzyła warunki, sprzyjające agresji niemieckiej.

Krupp był zbrojnym ramieniem Hitlera. Bez pomocy Kruppa Hitler nie byłby w stanie rozpętać drugiej wojny światowej. Krupp ponosi więc odpowiedzialność za zbrodnie przeciwko pokojowi i przeciwko ludzkości.

Dziennik podkreśla, że sądy amerykańskie w istocie rzeczy są dziś trybunałami rehabilitacyjnymi dla zbrodniarzy hitlerowskich. Dowodzą tego wyroki, jakie zapadły przeciw generałom, odpowiedzialnym za mord, dokonany na partyzantach — przebieg procesu przeciwko wyższym urzędnikom Ribbentropa. Ukoronowaniem amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości jest wyrok w sprawie Kruppa. Świadczy on o solidarności klanu monopolów kapitalistycznych, które wiążą wielkich przemysłowców niemieckich z kapitalistami amerykańskimi.

Dziennik domaga się, aby Kruppa i innych zbrodniarzy wojennych przekazać sądom niemieckim.

Organ niemieckich związków zawodowych "Tribune" podkreśla, że wyrok w sprawie Kruppa stanowi kompromitację sprawiedliwości amerykańskiej. Dziennik przypomina, że Krupp już w roku 1926 rozpoczął produkcję ciężkich czołgów i do ostatniej chwili zbroił rozbójnicze armie hitlerowskie. Wyrok sądu amerykańskiego, rehabilitujący Kruppa, ... istocie rzeczy również aprobatą tych wszystkich zbrodni, jakich uzbrojony przez Kruppa imperializm niemiecki się dopuścił.

WOJEWÓDZKI AKTYW PPS i PPR W KRAKOWIE

KRAKÓW. — DZIŚ, 10 B. M. O GODZINIE 11, W SALI MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W KRAKOWIE ODBĘDZIE SIĘ POSIEDZENIE AKTYWU WOJEWÓDZKIEGO PPS I PPR. REFERATY POLITYCZNE WYGŁOSZĄ TOW. AMBASADOR LANGE OSKAR, CZŁONEK CKW PPS I TOW. WICEMARSZAŁEK ZAMBROWSKI ROMAN, CZŁONEK KC PPR.

Wkład partii robotniczych w odbudowę kraju

PPS i PPR z 4 miast
obradują nad zagospodarowaniem Odry

GLIWICE. — 8 kwietnia odbyła się w Gliwicach z inicjatywy Wojewódzkich Komitetów obu partyj robotniczych Katowic, Poznania, Szczecina i Wrocławia trzecia z kolei konferencja dotycząca zagospodarowania Odry.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych ministerstw z wiceministrem Balickim na czele, delegaci przemysłów hutniczego, metalowego i węglowego, ... Gospodarstwa Krajowego, ... Regionalnych CUP, oraz Wojewódzkich Komitetów obu partyj robotniczych wymienionych województw.

Na konferencji wygłoszono referaty: 1) „Długofalowe inwestycje na szlaku wodnym Odry" — inż. Arkuszewski; 2) „Plan budowy nowego taboru żeglugowego na Odrze" — inż. Kuszewski; 3) „Opłacalność inwestycji na Odrze na tle nowego układu gospodarczego Polski" — dyr. Magiera.

W wyniku ożywionej dyskusji uznano problem Odry za zagadnienie ogólnopaństwowe wielkiej wagi oraz stwierdzono, że posiada ono doniosłe znaczenie dla zacieśnienia stosunków gospodarczych naszego kraju z Czechosłowacją oraz krajami naddunajskimi.

Konferencja określiła zadania zmierzające ku szybkiej realizacji omawianych zagadnień zarówno na czas najbliższy jak i wytyczne na dalsze okresy gospodarcze.

Konferencji, której kolejno przewodniczył dyrektor Biura Regionalnego CUP w Katowicach dr. Ziomek (PPS) oraz sekretarz dla spraw ekonomicznych WK PPR w Katowicach inż. Bogowski, odbyła się w atmosferze całkowitej zgodności poglądów oraz pełnego zrozumienia doniosłości problemu Odry.

Żydzi cofają się przed nawałą arabską
Śmierć przywódcy Arabów

JEROZOLIMA — Wzgórze Castel zostało we czwartek zajęte przez Arabów.

W ciągu 6 dni nad tym punktem strategicznie ważnym dla obrony drogi Tel-Aviv — Jerozolima panowały oddziały Haganah broniące z olbrzymim wysiłkiem swych pozycji. ... w którym wzięło udział kilka tysięcy Arabów.

Operacją ze strony arabskiej dowodził Abdel Kader el Husseini, który zginął podczas walki.

JEROZOLIMA. (PAP) — Według doniesień z ostatniej chwili, przywódca partyzantów arabskich Abdul Khader Husseini poniósł śmierć w czasie walki o górę Castel. Husseini był krewnym wielkiego mufiego Jerozolimy.

21 kwietnia Rada Naczelna PPS

Posiedzenie Rady Naczelnej PPS odbędzie się w dniu 21 kwietnia 1948 r., o godz. 10 rano w Warszawie.

Odwołane posiedzenie ZPPS

WARSZAWA. — Posiedzenie ZPPS, wyznaczone na dzień 11 kwietnia 1948 r., zostało odwołane. Nowy termin posiedzenia podany będzie w najbliższych dniach.

Posiedzenie Rady Naczelnej OM TUR

WARSZAWA. — Sekretariat Rady Naczelnej OM TUR zawiadamia, że czwarte posiedzenie Rady Naczelnej naznaczone jest na dzień 15 i 16 kwietnia. Posiedzenie odbędzie się w gmachu Komitetu Centralnego OM TUR, Warszawa, ul. Mokotowska 3. Początek obrad 15 kwietnia, godz. 9 rano.

Absolwenci kursów PPS i PPR pionierami jedności robotniczej

WARSZAWA. (SAP) — 7 kwietnia odbyła się w sali Roma uroczysta akademia z okazji zakończenia drugiego turnusu wspólnych kursów PPS i PPS, urządzona przez Komitet Warsz. PPR i Stołeczny Komitet PPS. Zakończenie drugiego turnusu wspólnych kursów obu partii robotniczych jest dalszym krokiem w realizacji etapu przygotowania obu partii do organicznego zjednoczenia.

Zapowiedź rokowań radziecko-brytyjskich

LONDYN (PAP). — Reuter dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że w końcu maja br. rozpoczną się prawdopodobnie w Londynie pertraktacje w sprawie zawarcia wieloletniego układu handlowego między Wielką Brytanią, a Związkiem Radzieckim.

Zarząd Triestu w rękach cywilnych

RZYM (PAP). — Sojuszniczy zarząd wojskowy Triestu podał urzędowo do wiadomości, że w dniu 12 bm. administracja tego miasta przekazana zostanie władzom cywilnym. Władzom okupacyjnym podlegać będą jedynie sprawy, związane z bezpieczeństwem publicznym.

Wniosek ZSRR uchwalony przez komendantów Berlina

BERLIN (PAP). — Na posiedzeniu [illegible] komendantów [illegible] lina przyjęto wniosek radziecki w sprawie zwinięcia 6 komisyj komendantury. Funkcje tych komisyj przejmą inne wydziały. Uzasadniając swój wniosek przedstawiciel ZSRR podkreślił, iż ma on na celu usprawnienie działalności sojuszniczej komendantury Berlina.

Jednocześnie zastępcy komendantów zgodzili się na dalsze funkcjonowanie komisji gospodarczej i kontroli własności.

Pociąg z królem wykolejony pod Tripoli

RZYM (PAP). — Jak donoszą z Aten — specjalny pociąg wiozący króla greckiego Pawła z Argos do Tripoli (Pelopones) uległ wykolejeniu w odległości kilku klm. od Tripoli. Przypuszcza się, że katastrofa wywołana została sabotażem. W pociągu królewskim znajdowali się również szefowie amerykańskiej i brytyjskiej misji wojskowej.

Król Paweł, jak komunikują, nie odniósł obrażeń i podjął samochodem dalszą podróż.

Zawinił lotnik brytyjski

Marsz. Sokołowski odpiera oszczerstwa brytyjskie

BERLIN (PAP). — Dowódca radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech marszałek Sokołowski udzielił pisemnej odpowiedzi na listy generała Robertsona z 5 i 6 bm. w sprawie katastrofy nad lotniskiem Dallgow, w której wyniku spłonęły brytyjski samolot pasażerski i myśliwiec radziecki.

Marszałek Sokołowski stwierdza, że przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż katastrofa nastąpiła z winy samolotu brytyjskiego, który nieoczekiwanie wynurzył się nad lotniskiem radzieckim Dallgow spoza chmur i zderzył się ze szkolnym samolotem radzieckim, który właśnie zamierzał lądować. Ponadto pilot brytyjski naruszył wydane przez Sojuszniczą Radę Kontroli przepisy, regulujące przeloty ze strefy brytyjskiej do radzieckiej, gdyż nie zawiadomił władz radzieckich, że znajduje się w pobliżu ich strefy. Naruszenie tych przepisów spowodowało śmierć lotnika radzieckiego i zniszczenie jego samolotu.

Marszałek Sokołowski z całą stanowczością odrzuca zawarte w piśmie gen. Robertosona oraz w części prasy brytyjskiej insynuacje, jakoby katastrofa lotnicza spowodowana została rozmyślnie przez pilota radzieckiego. Marszałek Sokołowski podkreśla, że tego rodzaju twierdzeń nie można oceniać inaczej jak oszczerstwa, które z katastrofą lotniczą nie mają nic wspólnego i najprawdopodniej zmierzają do prowokacyjnych, ubocznych celów.

Marszałek Sokołowski wyraża dalej zgodę na powołanie do życia mieszanej komisji radziecko-brytyjskiej, celem ustalenia okoliczności i przyczyn, które katastrofę wywołały, odrzuca jednak kategorycznie propozycje utworzenia komisji śledczej, złożonej z przedstawicieli czterech mocarstw okupacyjnych. Przyjęcie tej propozcji, która, zdaniem marszałka Sokołowskiego, nie została podyktowana względami na dobro śledztwa, nie przyczyniłoby się do jego przyśpieszenia, co leży w interesie zarówno strony radzieckiej, jak i brytyjskiej.

Zerwana konferencja

między Żydami i Arabami w Nowym Jorku

NOWY JORK. (PAP) — Pierwsza konferencja między Żydami i Arabami w sprawie rozejmu w Palestynie nie dała żadnych wyników.

Przedstawiciele Wysokiego Komitetu Arabskiego Jamal Husseini zażądał od przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa delegata Kolumbii dr. Lopeza, aby prowadził rokowania z każdą ze stron oddzielnie. Sprzeciwił się temu rzecznik Agencji Żydowskiej Mosze Szertok, który domagał się zwołania konferencji okrągłego stołu.

Husseini uzależniał podobno zaprzestanie działań wojenych w Palestynie od zaniechania podziału tego kraju i rozbrojenia oddziałów Hagany.

Szertok ze swej strony utrzymywał iż przed zawarciem rozejmu muszą być wycofane wszystkie bandy arabskie, które przedostały się do Palestyny oraz wydane odpowiednie zarządzenia, które uniemożliwiłyby agresję z zewnątrz.

Dalsze obrady konferencji odroczono bez podania terminu ich [illegible]

Ceny we Francji skaczą

PARYŻ. — Ceny artykułów żywnościowych we Francji wykazują ostatnio stałą tendencję zwyżkową. W ubiegłym tygodniu ceny ryb i mięsa w Paryżu wzrosły o 100 proc. Również ceny jarzyn znacznie się podniosły.

Dzienniki postępowe podkreślają, że wskutek stałego wzrostu cen artytułów żywnościowych, płace robotnicze muszą być zrewidowane i podwyższone.

Truman chce złamać górników niewolniczą ustawą

WASZYNGTON. (PAP) *Prezydent Truman rozkazał ministrowi sprawiedliwości Clarkowi zastosować wobec strajkujących górników ustawę antyrobotniczą Taft - Hartley i wystąpić do sądu o wydanie zakazu kontynuowania strajku.*

Przeciwko temu zarządzeniu wystąpił przewodniczący Związku Górników John Lewis, który podkreślił, że w danym wypadku nie chodzi o zorganizowany przez Związek strajk, lecz o spontaniczne porzucenie pracy przez górników, i wobec tego ustawa Taft - Hartley nie ma zastosowania. *Dla podkreślenia tego stanowiska Lewis wystosował list do prowincjonalnych oddziałów Zw. Górników i przypuszczalnie pozostawiając im wolną decyzję co do powrotu do pracy lub kntynuowania strajku.*

Rozprawa sądowa odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek sąd zastosuje się do żądania prezydenta Trumana wydając zakaz strajku.

Nie usłuchanie nakazu sądowego naraziłoby Lewisa na sprawę o „obrazę sądu". Analogiczna sprawa w ubiegłym roku zakończyła się skazaniem. Związku Górników na grzywnę 700 tysięcy dolarów, a Lewisa osobiście na grzywnę 10 tysięcy dolarów.

W okręgach górniczych odbyły się liczne zebrania, na których protestowano przeciwko żądaniu prezydenta Trumana i antyrobotniczej ustawie Taft - Hartley.

Sprzęt techniczny z USA

GDYNIA (ZAP) — Wielką ilość sprzętu technicznego z Ameryki przywiózł do Gdyni amerykański statek linii regularnej „Mormac Isle". Wśród 1795 t. drobnicy znajdują się szlifierki, części maszyn wiertniczych, akumulatory, maszyny do cięcia węgla, kompresory, spawarki — oraz pewne ilości bawełny i ubrań. „Mormac Isle" przywiózł również wielką ilość poczty zagranicznej — aż 19.527 worków!

Obiad na Kremlu

MOSKWA — 8. kwietnia prezes rady ministrów ZSRR — Stalin wydał obiad na Kremlu na cześć bawiącej w Moskwie fińskiej delegacji rządowej z premierem Pekkalą na czele.

6 milionów na »Wspólny dom« od pracowników budowlanych

WARSZAWA. (SAP) — Prezydium zarządu głównego Związku Zawodowego robotników i pracowników przemysłu budowlanego, ceramicznego i pokrewnych zawodów w Polsce na nadzwyczajnym posiedzeniu rozważało sprawę budowy wspólnego domu, jako przyszłej siedziby zjednoczonych partii robotniczych.

Prezydium zarządu głównego uznało jednomyślnie za konieczne sięgniecie do wszystkich środków będących w dyspozycji Związku, deklarując jako ofiarę Zarządu Głównego Związku sumę 6 milionów zł.

Czek na powyższą sumę Prezydium Zarządu Głównego Związku postanowiło złożyć na ręce prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, tow. J. Cyrankiewicza.

Nowa książka Wallace'a

NOWY JORK. — W najbliższych dniach ukaże się na półkach księgarskich książka Henry Wallace'a zatytułowana „Ku pokojowi światowemu".

W książce tej Wallace przedstawia wyborczy program swej partii, program pokoju, bezpieczeństwa i dobrobytu, przeciwstawiając go programom partii demokratycznej i republikańskiej.

Osiągnięcia »Stalowej Woli«

Hutnicy polscy mają do zanotowania nowe osiągnięcie, umożliwiające pracę innym przemysłom polskim. Obecnie bowiem huta „Stalowa Wola" jako pierwszy w Polsce rozpoczęła produkcję tak zwanych biegaczy elementów urządzeń, których brak uniemożliwiał należytą pracę przemysłu włókienniczego.

Zakłady „Stalowej Woli" wyprodukowały odpowiednią walcówkę, nadającą się do produkcji drutu, niezbędnego do wyrobu wspomnianych biegaczy.

Ostatnio przekazano już 18 ton takiej walcówki fabryce „Dajchsel" w [illegible], która produkuje biegacze.

Indie burzą się

Marsz głodowy na Delhi

NOWE DELHI (SAP) — 20.000 chłopów indyjskich zorganizowało głodowy marsz do Delhi protestując w ten sposób przeciwko bezprawnemu postępowaniu policji, która odebrała rolnikom ziemię.

NOWE DELHI (SAP) — 20.000 górników z kopalń złota w Kolar przystąpiło do strajku na znak protestu przeciwko prześladowaniom członków Indyjskich partii komunistycznej przez rząd Indii

NOWE DELHI (SAP) — Od siedmiu dni trwa w więzieniu w Nowym Delhi głodowy strajk więźniów protestujących przeciwko więzieniu i brakowi żywności w więzieniu.

WARSZAWA wzywa

Wysiedlony z Sofii turecki attache wojskowy

SOFIA (SAP). — Wasyli Kolarow, wicepremier i minister spraw zagranicznych Bułgarii, zażądał 13 marca od posła tureckiego w Bułgarii, aby turecki attache wojskowy w Sofii, plk. Munir Aral i zastępca jego, kpt. Emir Aczar opuścili Bułgarię.

Decyzja rządu bułgarskiego została powzięta wobec tego, że wymienieni oficerowie tureccy dopuścili się działalności, skierowanej przeciwko bezpieczeństwu Bułgarii. Obaj attaches niezwłocznie opuścili Bułgarię.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Hiszpański pies łańcuchowy

action

HEBDOMADAIRE DE L'INDEPENDANCE FRANÇAISE

„Istotną częścią składową amerykańskich planów imperialistycznych na Morzu Śródziemnym jest Hiszpania. Rygluje ona Morze Śródziemne dzięki swym posiadłościom północno - afrykańskim naprzeciw Gibraltaru i zapewnia przez Rio de Oro łatwiejsze połączenie z kontynentem amerykańskim. Reżim gen Franco w oczach Waszyngtonu uchodzi ponadto za gwarancję politycznej trwałości, choćby nawet przyszło kiedyś zastąpić gen. Franco, który ma złą opinię jakimś don Juanem.

Toteż wyjaśnia przyznanie bankierom madryckim pożyczki amerykańskiej w wysokości 200 milionów dolarów.

Hiszpania frankistowska staje się bazą ewentualnej agresji. Jest ona dla Stanów Zjednoczonych najpewniejszym psem łańcuchowym przeciw Europie. USA niewątpliwie wkrótce wprowadzą Hiszpanię spowrotem do Międzynarodowej Organizacji Lotniczej UNZ, z której została ona wykluczona w grudniu 1946 roku.

Są to wyniki dyskretnych odwiedzin admirała Schermana, naczelnego dowódcy floty amerykańskiej na Morzu Śródziemnym. Nie ulega również wątpliwości, że otwarcie granicy hiszpańsko - francuskiej dokonało się za „zachętą" Waszyngtonu. Pan Bidault uważał zresztą, że przyjaciele naszych przyjaciół nie mogą być równocześnie naszymi nieprzyjaciółmi..."

Cement dla Argentyny cukier dla Irlandii soda dla Szwecji - węgiel dla całej Europy

GDYNIA (ZAP) — Gospodarka Polska współpracuje z państwami całej Europy, która w coraz większym stosunku korzysta nie tylko z polskich surowców, ale w dużym stopniu i z wytworów przemysłowych. Fakt ten staje się szczególnie wyraźny, gdy przejrzymy codzienny wykaz towarów odchodzących z naszych portów. I tak ostatnio wysłaliśmy do Argentyny dwa statki z ok 17 tysiącami ton cementu, 2 tys. ton cukru do Irlandii, ok. 400 ton sody do Szwajcarii i wiele ładunków węgla i koksu, który dostarczamy do Szwecji, Norwegii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Finlandii, Rosji i in. Pewna ilość ładunków odchodzi również co pewien czas do krajów bliskiego Wschodu.

Niemcy zdemoralizowani

DUESSELDORF (ZAP) — W jednym ze sprawozdań Brytyjskiego Urzędu Kontroli czytamy następujące oświadczenie: „Walka z czarnym rynkiem i handlem zamiennym jest w Bizonii beznadziejna ze względu na niski poziom moralny niemieckiej ludności, którą cechuje bezgraniczne apatyczne podejście do wszystkich spraw nie dotyczących życia osobistego jednostek".

Dzieci greckie przyjadą do nas na wczasy

KŁODZKO (ZAP). — Do pięknej miejscowości podgórskiej Narożno znajdującej się na terenie powiatu kłodzkiego, w czerwcu bieżącego roku przyjedzie na odpoczynek około 300 greckich dzieci. Wczasy te organizuje Powiatowa Rada Narodowa w ramach akcji niesienia pomocy Walczącej Grecji.

Francja trwoni miliardy

Nie ma pieniędzy w skarbcu francuskim. Za czasów Ramadier obcinało się kredyty na odbudowę, na ubezpieczenia społeczne. Minister Finansów Rene Mayer rzucił hasło t. zw. daniny wyjątkowej, która omal że nie stała się grobem rządu Schumana. Redukuje się urzędników. Zwiększa się obciążenia podatkowe mas pracujących. Redukuje się wydatki cywilne państwa. Jednym słowem „oszczędności" na całego.

Jest natomiast pewna kategoria wydatków, które wbrew ogólnej polityce nie tylko że nie są redukowane, ale wprost przeciwnie zaczynają dochodzić do rekordowych cyfr. Oświata? Nie. Inwestycje? Też nie. Kolonie? Nie. Obrona narodowa. Przed kim, przed czym? Nikt w te szczegóły woli nie wchodzić. Wszyscy mówią o pokoju (nie mam na myśli natualnie gaullistów), odmieniają wyraz demokrację we wszystkich przypadkach, łzy ronią nad „bratobójczą walką w Indochinach" ale tak SFIO jak i radykałowie czy katolicy [illegible] konieczności zacieśnienia pasa, po południu równie jednomyślnie głosują za zwiększeniem wydatków wojskowych.

W 1947 roku wydatki [illegible] miliardów franków wobec 178 w 1946 roku. W tym roku budżet wojskowy przekroczy sumę 300 miliardów franków, a więc ponad 35% wszystkich dochodów państwa. Parokrotnie przewyższa on marshallowską pomoc „doraźną". Jakże wytłumaczyć, że w chwili obecnej Francja trzyma pod bronią prawie 1.000.000 żołnierzy i to w okresie, gdy brak rąk ro[illegible] myślu nie pozwala na osiągnięcie przedwojennego poziomu produkcji, gdy w imię t. zw. równowagi budżetowej każe się ludności ponosić o[illegible].

Odpowiedź jest jedna. Rząd „Trzeciej Siły" potrzebuje [illegible] armii do prowadzenia swej imperialistycznej polityki kolonialnej oraz dla [illegible] fali strajków we Francji. W 1947 [illegible] rząd [illegible] Ramadier poświęcił 5 [illegible] miesięcznie na prowadzenie bratobójczej [illegible] danych wydatki [illegible] w r. [illegible] do sumy 6 miliardów [illegible] jest bezcelowa, szkodzi prestiżowi Francji, a [illegible] jedynie [illegible] międzynarodowych towarzystw eksploatujących bogactwa węglowe, kauczukowego i cynowe Indochin. Zdaniem wysoko postawionej osobistości francuskiego ministerstwa Obrony [illegible] 600 000 ludzi wyekwipowanych [illegible] Ja[illegible], że tego rodzaju posunięcie nie [illegible] przy najlepszej woli francuskiej reakcji, w grani[illegible] prowadzenia wojny, której nie jest w stanie nie tylko wygrać, ale nawet zakończyć, wojny której jedynym usprawiedliwieniem są interesy tru[illegible].

Identyczna sytuacja jest na [illegible] gaskarze, gdzie wprawdzie w nieporównanie mniejszych proporcjach, trwa od roku partyzancka walka pomiędzy zdziesiątkowanymi chorobami francuskim korpusem ekspedycyjnym a ludnością, która pragnie samodzielności i wolności.

W małej strefie okupacyjnej w Niemczech Francja utrzymuje 60 tysięczną armię wyposażoną w niezliczone sztaby pułkowników i generałów (Stolica strefy, Baden-Baden nosi nazwę miasta pułkowników). Rola tej armii? Pamiętamy ją z okresu strajków listopadowych, gdy [illegible] walczących [illegible] robotników.

[illegible] Indochinach [illegible] Madagaskarze oddala [illegible] pozycje sa[illegible]. A tymczasem nie [illegible] z każdym [illegible] cyfra [illegible] miliardów rośnie.

TADEUSZ RUBACH

Reorganizacja spółdzielczości potrwa do 30. VI. br.

WARSZAWA. (SAP) — Dnia 8 kwietnia 1948 r. w Warszawie rozpoczęły się wspólne obrady Rady Głównej Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P., Rady Nadzorczej „Społem" i Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Spółdzielczego. Mają zapaść ostateczne postanowienia co do zmiany struktury spółdzielczości w Polsce, zapoczątkowanej uchwałami Rady Głównej w lipcu 1947 roku, oraz II. Zjazdu „Społem" z listopada 1947 roku.

Prezes tow. Żerkowski omówił w sprawozdaniu wykonanie uchwał przyjętych na ostatnim Zjeździe Spółdzielczym w sprawie zmiany struktury spółdzielczości.

Zmiany w Zw. Gosp. „Społem" polegały przede wszystkim na przeorganizowaniu istniejących 2 wydziałów: rolniczego i jajczarsko - mleczarskiego na jeden wydział przemysłowo - rolny, co już pozwoliło na uniknięcie dublowania czynności i stanowi zapoczątkowanie Rolniczej Centrali Spółdzielczej.

Na odcinku ogrodnictwa spółdzielczego nastąpiła również reorganizacja. Powołana została jedna centrala ogrodnicza.

W dniu 1. maja b. r. powstaną państwowo - spółdzielcze Polskie Zakłady Zbożowe, których celem będzie realizacja skupu zboża, przetwórstwo zbożowe, oraz import na tym odcinku.

Poza Związkiem „Społem" prace reorganizacyjne posunęły się również daleko na odcinku spółdzielczości pracy.

Dotychczasowe wyniki na polu reorganizacji spółdzielczości pozwalają [illegible] że do dnia 30 czerwca b. r. prace nad wytworzeniem nowej struktury spółdzielczości zostaną zakończone.

W zakończeniu prezes Żerkowski stwierdził, że nowa struktura spółdzielczości, oparta na zasadach branżowych, w znacznym stopniu przyczyni się do usprawnienia i rozwoju gospodarki narodowej.

Po przerwie obiadowej prezes F. Pszczółkowski omówił charakterystyczne cechy dekretów, które stanowią rozwinięcie podstawowych zasad, wyrażonych w uchwałach II Zjazdu „Społem".

MIMOCHODEM

Niespokojne nerwy

[illegible] skiej oraz niemieckiej prasy w strefach zachodnich związane z wydanymi przez władze radzieckie zarządzeniami w sprawie kontroli tranzytu z Berlina przez radziecką strefę okupacyjną na zachód, trafiły w próżnię. Użyty argument, że te zarządzenia godzą również w dostawę artykułów żywnościowych dla niemieckiej ludności Berlina został przez władze radzieckie odparowany, prostym stwierdzeniem faktu, że wydane zarządzenia nie miały i nie mają na celu w niczym utrudniać dowozu żywności. Chodziło jedynie o ukrócenie spekulacyjnego wywozu maszyn, towarów i surowców z terenu Berlina. Wydane zarządzenia miały na celu obronę słusznych gospodarczych interesów byłej [illegible] Rzeszy oraz jej ludności.

Władze okupacyjne anglosaskie wycofały się również z pierwotnie zajętego stanowiska jakoby wydane przez administrację radziecką zarządzenia były niezgodne z obowiązującymi [illegible] tego jest stwierdzenie zastępcy brytyjskiego gubernatora wojskowego gen. Brownjohna w jego liście skierowanym do radzieckiej komendy wojskowej w Berlinie, w którym przy[illegible] Berlina na zachód przez strefę radziecką, gdyż ponoszą odpowiedzialność za porządek w tej strefie.

W piśmie, o którym wspomnieliśmy, generał brytyjski proponuje wspólne posiedzenie przedstawicieli czterech mocarstw okupacyjnych celem omówienia spraw związanych z ruchem między-strefowym.

Dowodem normowania się stosunków jest również wiadomość o otwarciu żeglugi między Berlinem a strefami zachodnimi, która uległa chwilowej przerwie. Wszystkie statki zatrzymane na granicy zostały [illegible].

Wedle ostatnich wiadomości ruch towarowy drogą lądową i rzeczną między Berlinem a zachodnimi strefami okupacyjnym i odbywa się bez żadnych przeszkód.

Na przykładzie wydanych przez władze radzieckie w Berlinie zarządzeń widać jak łatwo prasa anglosaska popada w nerwową przesadę, dopatrując się „winy" władz radzieckich w tym, co następnie władze okupacyjne brytyjskie uznały jako niekwestionowane prawo administracji radzieckiej.

Raz jeszcze zdemaskowali się za[illegible] ludzie stojący na ich usługach.

Z naszego stanowiska

Umacniamy front pokoju

W wyniku drugiej wojny światowej masy pracujące wszystkich krajów kapitalistycznych podjęły ofensywę przeciwko dotychczasowemu ustrojowi, w imię swoich praw do lepszego jutra, w imię nowego porządku społecznego.

Taką samą ofensywę podejmowały one już po pierwszej wojnie światowej, która się jednak szybko załamała pod naciskiem zorganizowanej reakcji. Rozbite siły proletariatu nie były zdolne podówczas odeprzeć zwycięsko kontrofensywę przemożnych a wrogich sił. Jedynie masy pracujące Rosji Radzieckiej zdołały na swoją korzyść rozstrzygnąć walkę z wrogiem wewnętrznym oraz zdolne były odeprzeć wszystkie próby z zewnątrz, które zagrozić mogły zwycięstwu rewolucji. Na gruzach caratu i starego porządku społecznego zdołały zbudować państwo proletariackie, które w niedługim czasie zdołało nie tylko okrzepnąć, ale twardym wysiłkiem wysunąć się na czołowe miejsce wśród wszystkich państw świata.

Podjęta po drugiej wojnie światowej ofensywa [illegible] robotniczych różny miała przebieg w poszczególnych krajach i różne też dała wyniki.

W państwach wschodniej i południowo - wschodniej Europy zakończyła się pełnym zwycięstwem. Ustrój kapitalistyczny został obalony w Polsce, Jugosławii, na Węgrzech [illegible] w innych jeszcze krajach, które przyjęły system demokracji ludowej. System ten okrzepł i utrwalił się. Podjęta niedawno w Czechosłowacji próba powrotu na przedwojenne pozycje skończyła się dla elementów reakcyjnych pełnym fiaskiem i w rezultacie dała dalsze pogłębienie i rozszerzenie zasad demokracji ludowej.

Przejawem ofensywy mas pracujących w Wielkiej Brytanii było wielkie zwycięstwo wyborcze Labour Party w 1945 r. Niestety, zaufanie zostało złożone w nieodpowiednie ręce. Rząd premiera Attlee rychło wycofał się ze swoich zobowiązań wyborczych, nie zrealizowanych nawet w tym skromnym zakresie, jakiego po angielskim ruchu labourzystowskim można się było spodziewać.

Udział przedstawicieli robotników w rządach powojennych Francji i Włoch nie trwał długo. Kapitalizm na zachodzie podjął kontrofensywę, którą prowadzi bez przerwy. Rozbicie partii robotniczych we Francji a następnie jawna zdrada interesów proletariatu przez socjalistów p. Blum[illegible] współpraca wszystkich elementów reakcyjnych, we Włoszech, popieranych tak wybitnie przez kapitalistów amerykańskich — odsunęły — wierzymy, że tylko chwilowo — wpływy klasy robotniczej na ster [illegible].

Kapitalizm prowadzi swą kontrofensywę nieprzerwanie. Kapitaliści amerykańscy wzięli na siebie rolę przywódców, zmierzając do podporządkowania sobie państw Europy. Pragnęliby obalić nowopowstałe po wojnie systemy demokracji ludowej, zagrodzić pochód reform społecznych przywrócić i utrwalić stary, przedwojenny porządek rzeczy.

Walka podjęta przez świat kapitalistyczny ze światem postępu społecznego jest prowadzona przy pomocy olbrzymich nakładów, a w sposobie jej prowadzenia nie przebiera się w środkach. Nierozdzielnie ze światem kapitału związani podżegacze wojenni poczuli się w swoim żywiole. Akcja ich posunęła się tak daleko że zdajemy sobie sprawę, iż na skutek niej może być zagrożony pokój Europy i świata.

„Polska stoi w obozie broniącym pokoju. W obronie pokoju stajemy zdecydowanie kierowani zarówno własnym interesem narodowym, jak również w imię pragnień i dążeń ogólno ludzkich.

Broniąc pokoju, wyrażamy zdecydowaną wolę obrony naszych granic zachodnich, chcemy w spokoju prowadzić wytrwałe prace nad odbudową kraju, pragniemy konsekwentnie dokonać przebudowy naszego ustroju gospodarczego aby móc zrealizować u siebie ustrój sprawiedliwości społecznej.

Idąc tą drogą rozeszliśmy się całkowicie z oportunistycznym prawicowym socjalizmem krajów zachodnio - europejskich. Uświadamiamy [illegible] jasno, w jakiej płaszczyźnie [illegible] interesy polskiej klasy robotniczej i Narodu Polskiego. [illegible] kich linii ma rozwijać się siła naszego państwa. W sposób zdecydowany odrzuciliśmy zakusy zachodu, który nieustannie deklamuje na temat wolności, a jednocześnie w atmosferze tej właśnie „wolności" doskonale się czują ciemne typy podżegaczy wojennych, grozi się bombą atomową, a równocześnie kładzie się pęta na swobodny polityczny i gospodarczy rozwój narodów.

Równocześnie zdajemy sobie sprawę, [illegible] du pracującego w zachodnich krajach Europy jest taki samo jak nasze. One również prowadzą walkę one również chcą się wyzwolić z pęt kapitalizmu, niestety, jeszcze dziś zwycięstwo nie jest ich udziałem.

Świadomi prawidłowości i celowości drogi, którą idziemy, umacniamy front pokoju wspólnie z Rosją Radziecką i wszystkimi państwami demokracji ludowej. Usuwamy wytrwale dokonane przez wojnę zniszczenia, stawiamy trwałe fundamenty naszego rozwoju.

Jest to wspólna droga całej polskiej klasy pracującej, która [illegible] przez jednolity front obydwu partii robotniczych zmierza do ich całkowitego zespolenia, aby w ten sposób zwielokrotnić swe siły dla obrony interesów Narodu i Państwa.

Wyciągamy praktyczne wnioski z doświadczeń własnej przeszłości. Popełniliśmy wiele błędów, osłabiliśmy swe siły, wzmacniając tym samym szanse naszych wrogów. Rozbicie sił klasy robotniczej w Polsce przedwojennej przekreślało możliwość jej zwycięstwa, przekreślało jej zdolność do obalenia ustroju kapitalistycznego.

Po wojnie tego błędu nie popełniliśmy, ale socjaliści zachodni idą w dalszym ciągu starą i błędną drogą, rozbijając jedność klasy robotniczej, a [illegible] jawnie przechodzą na usługi świata kapitalistycznego. Jakie są skutki tej obłędnej polityki, możemy doskonale obserwować. We Francji toruje się drogę dla dyktatury de Gaulle'a. We Włoszech policja strzela do robotników, rozbijając ich zebrania wyborcze, a wszędzie istnieją trudności gospodarcze, niepewność jutra i bezwzględna, brutalna przemoc silniejszego.

My to wszystko znamy i tego nie chcemy. Wiemy, że dzięki współdziałaniu całej klasy robotniczej zdołaliśmy nie tylko obalić ustrój kapitalistyczny, ale w krótkim czasie [illegible] mocne [illegible] pod nowy ustrój społeczny, który gwarantuje [illegible] nowanie [illegible] ludzkiej, przekreśla [illegible].

[illegible] jedność obydwu partii robotniczych, utrwalamy na we[illegible] uzyskane już zdobycze, wzmacniamy równocześnie front narodów walczących o pokój przyśpieszając tym samym rozbicie kontrofensywy kapitalistycznej.

Służymy pokojowi i zbudujemy [illegible] pokój

[illegible].

„Niewinny" Krupp

Długo sądził trybunał amerykański w Norymberdze Alfreda Kruppa oraz jedenastu dyrektorów jego zakładów przemysłowych. Po czteromiesięcznym przewodzie sądowym i wysłuchaniu głosu stron wojskowy trybunał amerykański niemniej nie więcej tylko doszedł do przekonania, że oskarżeni są... niewinni. A. Krupp i jego towarzysze byli oskarżeni nie o byle co. Akt oskarżenia zarzucał im przygotowywanie wojny napastniczej oraz udział w spisku mającym na celu popełnianie przestępstw wojennych.

Wiadomo powszechnie, że Krupp nie tylko produkował narzędzia mordu i tortur. On należał przecież do tych, którzy uratowali organizację hitlerowską przed całkowitym rozpadnięciem się, dostarczając Hitlerowi olbrzymich środków pieniężnych dla opanowania kryzysu organizacyjnego. O tym pisał otwarcie w swych wspomnieniach Goebbels, przyznając, że pomoc przemysłowców niemieckich uratowała Hitlera i jego organizację.

Opłacane z dostarczanych między innymi i przez Kruppa pieniędzy bojówki hitlerowskie podjęły na nowo akcję terrorystyczną, która doprowadziła do złamania oporu przeciwników.

Krupp odegrał też również poważ[illegible] w przełamaniu niechęci marsz. Hindenburga do Hitlera, w rezultacie czego ten ostatni został kanclerzem Rzeszy. I teraz wojskowy trybunał amerykański stwierdza, że Krupp [illegible].

Czegóż się jednak [illegible] spodziewać po wyrokach sądów, które orzekają, że torturując i mordując partyzantów Niemcy nie popełniali żadnego przestępstwa z punktu widzenia prawa międzynarodowego, jak to niedawno orzekł tenże trybunał w Norymberdze.

Jest rzeczą zrozumiałą, że jeśli do Kruppa zostały zastosowane [illegible] pojęcia „prawa" w interpretacji [illegible] rykańskiej, to „musiał" [illegible] którzy bezpośrednio wydawali rozkazy, aby mordować ludzi. Krupp generałem [illegible] więc sędziowie [illegible] [illegible]"

„Wybielanie" przez Amerykanów zbrodni niemieckich robi go [illegible] Perspektywy

Od jednolitego frontu do jedności organicznej

Przemówienia tow. Sieradzkiego i tow. Ochaba na wspólnym aktywie PPS i PPR w Katowicach

KATOWICE — Po przemówieniach tow. Ćwika i tow. Sokorskiego, przewodniczący konferencji tow. Petruczynik otworzył dyskusję w czasie której zabierający głos analizowali dotychczasową współpracę między obydwoma partiami i wyrażali swoje zadowolenie z wkroczenia na etap prowadzący bezpośrednio do jedności organicznej.

Na zakończenie konferencji przemawiali sekretarze wojewódzcy PPS i PPR tow. Sieradzki i tow Ochab.

W jednolitej partii klasy robotniczej będziemy służyć socjalizmowi

PRZEMÓWIENIE TOW. SIERADZKIEGO

Tow. Sieradzki stwierdził na wstępie, że dzisiejsze zebranie i wypowiedzi dyskutantów są jeszcze jednym dowodem, że klasa robotnicza wyciągnęła właściwe wnioski z przeszłości i scementowana wspólnym doświadczeniem z okresu ostatniej walki z faszyzmem kroczy **drogą jednolitego frontu do jedności organicznej.**

Ostatnie trzy lata wspólnej pracy i sukcesów obydwu partii robotniczych wykazują jak wielką siłę dał proletariatowi jednolity front. Dzięki temu można było dokonać szeregu reform i utrwalić władzę klasy robotniczej.

W dalszym ciągu tow. Sieradzki wskazał do czego prowadzi brak zjednoczenia proletariatu na zachodzie, gdzie możliwa jest działalność takich postaci, jak de Gaulle, de Gasperi i inni. W tej atmosferze wpływów kół reakcyjnych wyrośli kiedyś Mussolini, Hitler i Franco. Stosunkom na Zachodzie tow. Sieradzki przeciwstawia warunki wytworzone u nas przez klasę robotniczą dzięki jej uświadomieniu i skonsolidowaniu. Pozwoliło to doprowadzić do stworzenia Polski Ludowej, w której rządzą robotnicy i chłopi. **Władzy nikt nam wyrwać z rąk nie potrafi.** Posiadając ją realizujemy hasła socjalizmu dla dobra całego narodu i państwa. Zjednoczenie klasy robotniczej jeszcze bardziej przyśpieszy nasz marsz na tej drodze.

Do nowej partii wniesiemy tak pepesowcy jak peperowcy nasz największy wkład najlepszych tradycji rewolucyjności i dynamiki, by w jednolitej partii klasy robotniczej służyć socjalizmowi.

PRZEMÓWIENIE TOW. OCHABA.

Obszernym podsumowaniem dyskusji zajął się w swoim przemówieniu sekretarz wojewódzki PPR tow. Ochab.

Mówca na wstępie stwierdził, iż dyskusja wykazała: [illegible] pierwsze, że **towarzyszom nie trzeba tłumaczyć dlaczego potrzebna jest jedność klasy robotniczej ale raczej dlaczego do tej pory jedności tej nie [illegible]rzono;** po drugie, że **towarzysze [illegible] ją sobie sprawę z konieczności dalszej konsekwentnej walki z elementami prawicowymi;** po trzecie, że **towarzysze zdają sobie sprawę z konieczności walki z sekciarstwem.**

Towarzysz Ochab omówił powyższe punkty, dając dokładną analizę stojących przed klasą robotniczą zadań i sposobu ich ujmowania na obecnym etapie poprzedzającym jedność organiczną.

Na początku mówca stwierdził, że natychmiastowe połączenie obydwu partii posiadałoby jeszcze dość dużo elementu mechanicznego, dużo kwasów, które mogłyby się stać podłożem walk frakcyjnych.

„Nam potrzebna jest partia która będzie i na zewnątrz i wewnątrz skonsolidowana i jednolita." stwierdził tow Ochab.

Żeby partię taką zbudować, musimy **przedtem** jeszcze oczyścić nasze **szeregi z tych elementów,** które są wrogie. **Ci którzy się wahają i nie mogą się pozbyć swoich wątpliwości niech pozostaną na boku.**

Należy walczyć z elementami prawicowymi. Prawicę należy poznawać nie według jej słów lecz według [illegible] czynów. Prawicowcem jest ten, kto [illegible] że jest lewicowcem a w praktyce przepowiada jedność organiczną dopiero dla naszych dzieci lub dla naszych wnuków. Jest [illegible] który jednolity front uważa za taktykę, „bo cóż mamy robić w tej sytuacji kiedy PPR jest taka silna i kiedy Armia Radziecka jest zaraz na wschodzie"... Tacy ludzie czekają jakiejś zmiany sytuacji, żeby wtedy zmienić politykę. Tacy ludzie to są zakapturzeni [illegible]gowie. Do prawicowców należą i ci, którzy posuwali się w ocenie zagadnienia jednolitego frontu do porównań z dziedziny prawa małżeńskiego, że dopuszcza ono rozwody. Dopuszczają oni w ten sposób możliwość rozbicia jednolitego frontu, klasy robotniczej i pragną zguby proletariatu. Wobec takich należy być czujnym i pilnie patrzeć co oni [illegible]

Byli także tacy, których stosunek do Związku Radzieckiego był nieszczery i fałszywy którzy mimo rzekomej przyjaźni do Zw. Radzieckiego, ulegali naciskowi propagandy antysowieckiej i nie chcą zrzucić z siebie bagażu prawicowego. Tacy ludzie nie będą mogli wejść do jednolitej partii robotniczej. **Do prawicowców należą też ci,** którzy brali udział w nagonce przeciwko PPR i w jej zwalczaniu.

Prawicowcami są ci, którzy starają się przez łagodną ocenę teoretyków i przywódców trzeciej siły, wybielać ją.

Tym też będziemy radzić, aby odsunęli się na bok, tak jak i tym, którzy leją krokodyle łzy na rzeko[illegible] cierpiąca klasa robotnicza [illegible] skromnymi wynagrodzeniami, robotników, ale nie wskazują równocześnie źródła, skąd Rząd ma wziąć pieniądze.

Kto tak postępuje jest w naszych oczach wrogiem klasy robotniczej, jest prawicowcem i jako takiego będziemy pędzić z ruchu [illegible]

Następnie tow. Ochab wspomina jeszcze o poszczególnych biurokratach lub ludziach złej woli, którzy utrudniali współpracę obydwu par[illegible]

Definiując kogo uważamy za prawicowca tow. Ochab stwierdził, że [illegible] **chodzi tu o przylepienie komuś etykiety prawicowca, ale wynika [illegible] z troski o przyszłość klasy robotniczej i uchronienia jej od niebezpieczeństw.**

Nie każdy który błądzi jest prawicowcem. Nie ma ludzi bez błędu, tak jak nie ma partii, która by nie ro[illegible] **Chodzi jednak o to, by błędy [illegible] rozpoznać i je przezwyciężyć. Drogi do nowej partii nikomu nie zamykamy, nawet tym, którzy błądzili ale chcemy mieć głębokie przekonanie że wejdą oni z czystym sercem i szczerymi zamiarami.**

Następnie tow Ochab zajął się podobną analizą pojęcia sekciarza. Charakter błędów sekciarskich jest inny i inny jest stopień ich niebezpieczeństwa; lecz należy je również rozpoznać i zwalczać. Typ sekciarza drobnomieszczucha szkodzi przez swoją chwiejność partii i obiektywnie przynosi korzyść wrogo[illegible]

[illegible] Są tacy, wśród nas którzy zamiast mówić o jedności klasy robotniczej, chwalą się, że jedność jest tylko wynikiem polityki PPR. Sek[illegible] rozumieją, że jest ona wspólnym zwycięstwem PPR, PPS i całej klasy robotniczej.

Tow. Ochab stwierdza, że [illegible] **w tem, aby [illegible] się [illegible] urojonych czy prawdziwych błędów w szeregach PPS, ale w tym, by przezwyciężyć wszystkie [illegible]** i zbudować wielki wspólny dom.

[illegible] **chować wszystko co wielkie i [illegible] wspól[illegible] Trzeba krytykować [illegible] tylko cudze [illegible] i własne [illegible]**

Są i tacy, którzy uważają jedność organiczną za zagadnienie „kalendarzowe" Pragną oni, by wyszukano nazwę nowej partii, co zdaniem ich jest rzeczą najważniejszą i żeby wyznaczyć termin połączenia. Tymczasem **zagadnienie jedności organicznej jest zagadnieniem politycznym a nie kalendarzowym.**

Wymaga ono konsekwentnej walki z elementami wrogimi, prawicowymi i z sekciarzami. Wymaga ono twardej walki codziennej nad umocnieniem szeregów obydwu par[illegible]

Trzeba wytworzyć taką atmosferę, aby nie tylko klasa robotnicza ale i cały Naród Polski wołał: „Niech żyje partia zjednoczonego proleta[illegible]"

Kończąc swoje przemówienie, tow Ochab stwierdza, że wszystko świadczy o zdecydowanej woli klasy robotniczej wobec zagadnienia **jedności robotniczej „Nie wyznaczamy terminu tej jedności, ale w naszych sercach żyje wola aby termin ten przyśpieszyć i wierzymy, że można go przyśpieszyć."**

Zwracając się do przedstawicieli władz centralnych obydwu partii tow Ochab prosi ich o przekazanie przywódcom polskiej klasy [illegible]niczej tow. Gomułki i tow. Cyrankiewiczowi zapewnienia, że **robotnicy Śląska i Zagłębia mają wolę tak przodować w walce o jedność jak przodują w walce o odbudowę.**

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI

Po odegraniu przez orkiestrę „Międzynarodówki i Czerwonego Sztandaru" tow. Petruczynik ogłosił konferencję za zakończoną.

[illegible] **na [illegible] tak [illegible] przedstawicieli obydwu partii jak i delegatów z terenu wykazały, że klasa robotnicza Śląska i Zagłębia wkracza na następny etap z głębokim przeświadczeniem iż poprowadzi on w szybkim tempie do pełnej realizacji dążeń uświadomionej klasy robotniczej do jedności organicznej.**

JEŚLI ZARAZIŁEŚ SIĘ CHOROBĄ WENERYCZNĄ — ZGŁOŚ SIĘ NATYCHMIAST DO LECZENIA PENICYLINĄ.

Perspektywy

Socjalistyczne współzawodnictwo

Zagadnienie współzawodnictwa jest w każdej dziedzinie życia społecznego sprawą doniosłą. Współzawodnictwo rozwija ambicję, wzmacnia chęć do pracy, daje dodatkowe bodźce psychiczne, które pozwalają łatwiej i lepiej przezwyciężyć trudności.

Współzawodnictwo było znane już w starożytności. Klasycznym wyrazem takiego współzawodnictwa mogą służyć starożytne greckie olimpiady. Starożytni Grecy przywiązywali do olimpiad tak wielkie znaczenie, że nawet chronologia historyczna była prowadzona według kolejności olimpiad.

Współzawodnictwo dawne dotyczyło przede wszystkim sprawności fizycznej, później przeniesione zostało na współzawodnictwo w dziedzinie sztuki, np. współzawodnictwo w zakresie twórczości dramatycznej lub poezji. Starożytnemu światu było obce współzawodnictwo pracy. Praca w starożytności uważana była za rzecz poniżającą, godną przede wszystkim niewolnika — a nie wolnego obywatela.

Współzawodnictwo w naszych czasach jest szeroko stosowane w sporcie. Ponownie zostały przywrócone olimpiady, jako forma współzawodnictwa największej doskonałości i wprawy sportowej, pomiędzy zespołami poszczególnych narodów. Istnieje w pewnym stopniu współzawodnictwo w zakresie pracy naukowej, szczególnie uwidocznione w honorowych nagrodach, np. nagrody Nobla.

Współzawodnictwo pracy w świecie stosunków kapitalistycznych nie jest znane, gdyż produkt pracy danego pracownika nie jest własnością społeczną, [illegible] jest własnością i zyskiem poszczególnej jednostki, — właściciela przedsiębiorstwa — kapitalisty. W tych warunkach znika istotna pobudka moralna współzawodnictwa, gdyż [illegible] żadnych [illegible] natury ogólnej, ogólnospołecznej. Jedynie [illegible] ustroju socjalistycznym, tj., gdy praca jest wykorzystaną nie na rzecz poszczególnej jednostki, lecz dla dobra i potrzeb całego społeczeństwa, praca przestaje być „złem koniecznym", staje się jedną z najpoważniejszych funkcji społecznych, otrzymuje cały należny jej szacunek i walor.

Praca staje się wartością najwyższą w życiu zbiorowym, dlatego też jedynie w ustroju socjalistycznym jest współzawodnictwo pracy rzeczą honorową i rzeczą pożyteczną i konieczną.

Rozbudzenie świadomości u każdym pracowniku, że jest sługą dobra ogólnego, że każda praca społecznie użyteczna — służy [illegible]gółowi, stwarza zarówno podstawy subiektywne do wysiłku [illegible] ci wyróżnienia się, jak też pociąga [illegible] sobą jako nieodzowną konsekwencję troskliwą ocenę i uznanie ze strony tych czynników kierowniczych życia zbiorowego, którym zlecone jest czuwanie i troska o poziomie ideowości i poziomie moralnym świata pracy.

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy, szeroko rozumiane, mieści w sobie wszystkie formy twórczości i wysiłku ludzkiego, od wysiłku fizycznego poszczególnego robotnika, aby dać najwięcej i najlepszego produktu, aż do wysiłku uczonego, który odkrywa nowe prawa świata przyrody, aby wykorzystać je dla dobra człowieka, społeczeństwa i całej ludzkości.

Rewelacje naukowe

na zjeździe chirurgów polskich

Nowoczesna walka z gruźlicą

KRAKÓW. W dniach 5—7 bm. obradował w Krakowie 32 zjazd chirurgów polskich. Na zjeździe pierwszego dnia obrad referaty naukowe na temat leczenia ran wygłosili prof. Michejda z Gdańska oraz prof. Skubiszewski z Lublina. W trakcie dyskusji chirurdzy z innych środowisk dzielili się z uczestnikami zjazdu własnymi doświadczeniami w tej dziedzinie.

Drugiego dnia kongresu główny referat na temat chirurgicznego leczenia gruźlicy płuc wygłosił prof. W. Bross z Wrocławia, koreferat zaś wygłosił docent dr Hornung z Krakowa.

Prof. Bross, znakomity chirurg rozporządzający dużym doświadczeniem stwierdził, że problem ten omawiany po raz pierwszy na zjeździe chirurgów polskich jest jednym z najważniejszych zagadnień chirurgicznych w chwili obecnej. Jest to zagadnienie stanowi jeden z głównych tematów obrad zjazdu, dowodzi to istnienia obowiązku nałożonego na polski świat lekarski, zorganizowania nowoczesnej walki z klęską społeczną, jaką jest gruźlica. Walka ta została zorganizowana dziś dzięki wydatnemu poparciu Ministerstwa Zdrowia.

Referat prof. Brossa był ilustrowany interesującym filmem, przedstawiającym własną technikę operacyjną torakoplastyki (wycięcie żeber) wraz z apikolizą (odwarstwienie szczytu płuca), film był przyjęty z entuzjazmem przez zjazd.

Chirurdzy z innych terenów oraz goście zagraniczni zaznajomili uczestników zjazdu z własnymi spostrzeżeniami w dziedzinie leczenia chirurgicznego gruźlicy płuc.

Trzeci dzień zjazdu poświęcony był tematom dowolnym, których wygłoszono około 30 a m. in. o leczeniu chirurgicznym schizofrenii (choroba umysłowa — rozpad myśli) za pomocą leukotomii (oddzielenie płatów czołowych), wygłoszony przez znanych neurochirurgów polskich dr Choróskiego i dr Korzeniowskiego z Warszawy. Leczenie schizofrenii za pomocą zabiegu operacyjnego poruszono po raz pierwszy w Polsce.

W czasie zjazdu odbyły się pokazy operacji w klinikach i szpitalach Krakowa.

[illegible] TOWARZYSTWA CHIRURGÓW POLSKICH

KRAKÓW. (IM) — Na walnym zebraniu Towarzystwa Chirurgów Polskich, które odbyło się w czasie ogólnopolskiego zjazdu chirurgów w Krakowie w dniu 7 b. m., wybrano nowy zarząd Towarzystwa w osobach: prezes — prof. dr. Butkiewicz [illegible] Warszawy, wiceprezes — dr. Bross z Wrocławia.

Korzystne zjawisko

Unifikacja spółdzielczości pracy jest dokonana. Przez połączenie Centrali Gospodarczej Pracy Wytwórczej z Centralnym Zjednoczeniem Spółdzielni Przemysłowych w Łodzi utworzono Związek Spółdzielni Wytwórczych [illegible] dzibą w Warszawie. Nowy Świat 64. W Polsce czynnych jest 967 spółdzielni pracy, z tego do Związku należy 762, reszta zrzeszona jest w Centrali „Solidarność". Obroty połączonego Związku w r. 1947 wyniosły ¾ miliarda zł., wartość produkcji spółdzielni wyniosła ponad 13 miliardów, przy stanie zatrud[illegible] 41 tys. członków. Z [illegible] obrotów spółdzielni i Związku wynika, że spółdzielnie we własnym zakresie muszą rozprowadzać to[illegible]

W trosce o normalizację obrotu zawarto umowę ze spółdzielnią handlową „Spólnota" rozporządzającą 70 punktami sprzedaży, której zadaniem będzie detaliczne rozprowadzenie wyrobów spółdzielni pracy. Prócz tego Związek posiada własnych 30 punktów handlowych. Połączenie dwóch Central, to konsekwentne wykonanie uchwał [illegible] Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów Spółdzielni.

(ORG.)

Dr Edward Wichura-Żajdel

Rady Narodowe na Śląsku a planowanie

Wśród wielu uprawnień, jakie ustawa nadała radom narodowym, czyniąc je tym samym właściwym gwarantem **suwerenności ludu i jego samostanowienia,** dwa przede wszystkim uprawnienia należy tu podkreślić jako zasadnicze i podstawowe, które są dobitnym wyrazem wskroś demokratycznej myśli ustawodawcy, usiłującego nadać społeczności pewnego określonego terenu bezpośredni **wpływ** na sprawy publiczne. **Pierwszym** z nich, to oddanie w ręce czynnika społecznego (rady narodowe od gminnych do wojewódzkiej) **kompetencyj kontrolnych** nad całą działalnością organów administracji publicznej, **drugim zaś uprawnieniem to prawo i obowiązek planowania całej działalności publicznej** na terenie zakreślonym administracyjnie dla danej rady narodowej.

Należy tu podnieść, że szerokie uprawnienia, zlecone społeczeństwu w ustawie o radach narodowych, nie mogły być bezzwłocznie podjęte i realizowane. Okres bowiem od nadania tych uprawnień do ich realizacji poprzedzić musiał **długi i żmudny etap samego organizowania się rad,** co zaś ze względu na nowość tego zjawiska w polskim ustawodawstwie nie było rzeczą zbyt łatwą. Organizacja rad narodowych przy stosowaniu t. zw. **metody dedukcyjnej,** polegającej na tworzeniu się rad od szczebli terytorialnie szerszych, a więc wojewódzkich do gminnych, wymagała dużej selekcji w doborze odpowiednich ludzi, spośród dostatecznie uświadomionych i politycznie zdecydowanych. Wszystko to zaś razem potrzebowało sporego czasu i niemałego wysiłku.*)

W tych więc warunkach realizowanie obydwóch rozległych uprawnień było rzeczą wprost niemożliwą.

Zorganizowane rady przystępowały w pierwszym rzędzie do rozwijania swej działalności na polu **kontroli społecznej,** która w okresie powojennej korupcji i małego zdyscyplinowania społeczeństwa wydawała się być więcej celową i bardziej efektywną.

Charakteryzując **wstępny okres działalności rad** — dr. Starościak, [...] pisze: Nadanie zasadniczych uprawnień radom narodowym postawiło przed nimi dylemat, którą drogę kierownictwa sprawami publicznymi wybrać — **kierownictwo hierarchii kontroli,** czy też **kierownictwo aktywnego planowania.** Trzeba przyznać, że funkcje planowania całej działalności publicznej nie zostały jeszcze dostatecznie jasno dla organów lokalnych wypracowane, choć dają się zauważyć już próby i konieczność podjęcia tej działalności.

[...] jednak nie jest dziwny, [...] rzeczą naturalnym rozwojem stosunków. **Kontrola** daje możność zapoznania się z zakresem prac administracji publicznej, daje możność wpływania na tę administrację, bez decydującego jednak głosu. Inicjatywa tego, co robić należy, należy w tym ujęciu w **zasadzie do samych władz administracyjnych. Plan** — to już wytyczanie celów i wyznaczanie prac, nie tylko sobie, ale i innym. Funkcja kontrolowania przy objęciu przez rady narodowe planowania ulec by wówczas musiała dalszemu rozszerzeniu, a to ze względu na dodatkowe funkcje doglądu realizowania przez poszczególne organa planu wspólnego wszystkim tym organom.

Z tych dwóch zatem etapów **uspołecznienie administracji,** etapu administracji, **kontrolowanej** przez społeczeństwo i etapu **administracji, kierowanej** przez społeczeństwo, wydaje **się,** że jesteśmy jeszcze w bieżącym okresie **raczej** bliżej pierwszego stopnia, podnosząc się zwolna ku górze.**)

Podjęcie przez **rady** narodowe pierwszej funkcji, t. j. **kontroli** uzasadnić należy również i tym, że w pierwszej fazie odbudowującego się państwa **gospodarka planowa** nosić musiała raczej cechy t. zw. **centralizacji,** obejmując swym zasięgiem możliwie wszystkie najpotrzebniejsze dziedziny naszego życia. Rolę zatem **planowania** ogólno - państwowego podjął wyłącznie Centralny **Urząd Planowania,** powołany dekretem z dnia 10 listopada 1945 roku, przybierając charakter **urzędu** państwowego, nadrzędnego nad poszczególnymi ministerstwami. Zadaniem CUP-u było w pierwszym rzędzie **opracowanie państwowych,** okresowych **planów gospodarczych,** oraz **kontrola** wykonania przez ministerstwa, urzędy, **zakłady** i instytucje tych właśnie **planów.**

W miarę ugruntowywania się gospodarki planowej w Polsce po [...] działanie CUP-u, zaistniała z czasem **konieczność żywszego kontaktu** z terenem, pogłębienia współpracy ze wszystkimi ośrodkami kraju, wysłuchiwanie potrzeb i postulatów samorządu terytorialnego na wszystkich szczeblach jego hierarchii. Konieczność zaś ta zrodziła dla rad narodowych faktyczne i naturalnym biegiem wypadków narzucone pole urzeczywistnienia w całej rozciągłości ciążącego na nich obowiązku **planowania** gospodarki publicznej, pojętej wszechstronnie na swoim terenie.

Od tego też momentu, **który** przypada na rok bieżący, rozpocząć się musi dla rad narodowych nowy, **aktywny** etap, etap właściwego **planowania.**

(Dokończenie nastąpi.)

*) Por. dr. **Jerzy Starościak.** Uwagi o przemianach administracji publicznej — rozdział z pracy zbiorowej p. t.: Zarys historyczno - polityczny I. Rządu Demokratycznego w [...] 1944 — 46, Str. 133 i nast.

**) Por. Wiesław Kądzielawa O kontroli społecznej — Biblioteka Rad Narodowych, Nr. 5. Katowice 1947.

Ryszard Bukowski

Koncert z okazji „Wiosny Ludów" w Filharmonii Katowickiej

W dniu 7 bm. odbył się uroczysty koncert - akademia z okazji stulecia „Wiosny Ludów". Wykonawcami programu byli: prof. Woytowicz (fortepian), oraz orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją Witolda Rowickiego. Słowo wiążące wygłosił Zdzisław Pyzik.

Cały program zmontowany był w ten sposób, że każdy utwór poprzedzała recytacja wprowadzająca. **Tym** sposobem słuchacze mieli ciągły obraz, nieprzerywany niepotrzebnymi a rozpraszającymi oklaskami. Trzeba przyznać, że utwory były dobrane bardzo szczęśliwie. Każdy z nich zawierał program, którego treść ideowa w założeniu miała ilustrować jeden z odcinków walki ludów o wolność.

Na wstępie **Litolff,** w swoim poemacie „Robespierre" naszkicował nam plastycznie i, trzeba to przyznać bardzo sugestywnie, jeden z głównych postaci Rewolucji Francuskiej. Litolff pokazał nam Bohatera w ostrych, mocnych konturach — jego walkę i tragiczną śmierć na szafocie (głuche uderzenia w kotły). Wiosna Ludów, która rozpaliła płomień wolności, odbija się głośnym echem i w Polsce. Wśród spokojnego krajobrazu polskiego wybuchają nagle mocne, rytmiczne, niemal rewolucyjne dźwięki poloneza Es Chopina. Chopin był tym właśnie kompozytorem, który potrafił nadać polonezowi charakter manifestacji narodowej — polonezy Chopina to te utwory, o których mówi się, że „kryją armaty pośród róż".

Wreszcie dochodzimy do momentu, o którym marzyli i marzą do dzisiejszego dnia wielcy idealiści wolności — oto „Braterstwo Ludów"— Ghere podaje nam sugestywny obraz tej harmonii wszechludzkiej w bogatych, niesklóconych a jednak z pełną siłą brzmiących obrazach.

A Warszawa, owo „Miasto Niepokonane"? czy tragiczne, a jednak wielkie dni Powstania Warszawskiego nie są dalszym ogniwem walki społecznej o Wolność? O tym najlepiej wiedzą ci, co przeżyli te dni w walącym się mieście. **Woytowicz** pisze I Symfonię, w której wszystkie części powiązane są ze sobą jednym naczelnym motywem „Warszawianka" coraz to w innej formie pojawia się, jako symbol walki i nieśmiertelności Polski. Na tle bicia w kotły i dzwony wybucha ta pieśń i nie daje spocząć ani na chwilę. Niestety usłyszeliśmy z tego dzieła tylko II i IV część.

Trzeba przyznać, że zarówno wykonawcy jak i koncepcja montażowa stały na najwyższym poziomie.

Drobiazgi z życia szwajcarskiego

Każdy z nas jest przyzwyczajony, że dworzec kolejowy jest takim budynkiem do którego udajemy się wtedy, gdy zamierzamy odbyć podróż albo jeśli chcemy dowiedzieć się o ceny biletów lub rozpoznać się z rozkładem jazdy. Może jeszcze udajemy się na dworzec wtedy, gdy przyjeżdża ktoś z naszych znajomych, lub też odprowadzamy wyjeżdżającego. Wejście na peron jest chronione przez biletera, który skrupulatnie bada, czy mamy bilet normalny względnie peronowy.

Zupełnie inaczej sprawa ta przedstawia się w Szwajcarii. Dworce kolejowe w większych miastach pobudowane są przeważnie w ten sposób, że składają się z wielkiej hali, do której wjeżdżają pociągi. W hali tej mieszczą się sklepy, reklamy, wózki, z których sprzedaje się [...], owoce, papierosy i t. p. Na dworcach również mieszczą się duże restauracje, z których Szwajcarzy chętnie korzystają. Wejście na dworzec jest wolne i każdy może bez biletu wsiąść do pociągu, w którym dopiero odbywa się kontrola pasażerów. Na dworzec prowadzi przeważnie kilka wejść i wyjść, tak że [...] włączony w życie miasta. Szwajcar chętnie zamiast ulicą obok dworca, przechodzi przez jego wnętrze. To zżycie się z dworcem i koleją wypływa i z tej przyczyny, że mieszkańcy miast w niedziele i święta tłumnie wyjeżdżają na wycieczki do zawsze bliskich gór, czy też nad jeziora, których tak wiele jest w Szwajcarii. Do bliskich gór dlatego, że trudno znaleźć w Szwajcarii miejscowość, która by leżała dalej, niż kilkanaście kilometrów od najbliższego pasma górskiego. Bo Szwajcaria to właściwie same pasma górskie, poprzedzielane szerszymi lub węższymi dolinami, w których koncentruje się życie.

Mimo tych, jakby się zdawało, wspaniałych warunków klimatycznych ludność Szwajcarii nie odznacza się ani silną budową, ani specjalnym zdrowiem. Może wypływa to z tego powodu, że w poprzednich stuleciach, kiedy komunikacja była utrudniona, poszczególne wsie i gminy żyły własnym życiem, oddzielone od sąsiadów, wskutek czego zawierano małżeństwa wśród bliższej lub dalszej rodziny. Oczywiście wiek XIX i XX ze swoimi wynalazkami w dziedzinie komunikacji zmienił tę sytuację całkowicie.

Praca w Szwajcarii trwa od godziny 8 do 12 i od 14 do 18 z przerwą 2-godzinną na obiad. Przed godzinami pracy i w przerwie obiadowej obserwuje się ogromny ruch [...] ogół miasta szwajcarskie są bardzo rozległe o luźnej zabudowie. Lubują się Szwajcarzy w budowie jedno lub najwyżej dwurodzinnych domów, otoczonych ogródkami, co oczywiście zajmuje dużo miejsca. Domy te są przeważnie 2-piętrowe, o spadzistych dachach, krytych dachówką, aby ułatwić zsunięcie się śniegu z dachu w okresie zimowym. Domy są malowane na różne kolory i wszystkie posiadają różnokolorowe okiennice, zamykane na noc i jako ochrona przed słońcem. Okiennice te, wykonane z drzewa, umieszczone na zewnątrz ożywiają wygląd domu.

Jak wspomniałem, w Szwajcarii obowiązuje przerwa obiadowa i to przerwa nie bylejaka, gdyż zjedzenie obiadu traktowane jest, jako pewnego rodzaju uroczystość. Trudno jest sobie wyobrazić, aby Szwajcar w godzinach obiadowych chciał cośkolwiek załatwić. Na obiad pewna część pracowników, mieszkających bliżej, jedzie do domów, lecz duża ilość, szczególniej tych, którzy mieszkają w podmiejskich okolicach, zjada go w licznych restauracjach. Po godzinie 2-ej obiadów już się w restauracjach nie wydaje. Przy większych zakładach pracy istnieją jadłodajnie, z których korzystają pracownicy.

W miarę, jak rozwijał się w Szwajcarii wspomniany wyżej ruch rowerowy powstało zagadnienie i to poważne, gdzie mają być umieszczane rowery tych wszystkich pracowników, którzy z nich korzystają. W fabrykach, czy też większych zakładach pracy sprawa była łatwa do rozwiązania, ale trudno sobie wyobrazić, aby kilkunastu pracowników, pracujących w biurze powiedzmy na IV p[iętrze] miało wprowadzać rowery [do] biura. Zaradzono temu w ten sposób, że poustawiano na dworcach specjalne stojaki, coś w rodzaju garaży rowerowych, które można wynajmować miesięcznie i pozostawiać rower na dworcu. Dla przyjeżdżających po sprawunki do sklepów, powycinano w chodnikach wgłębienia w ten sposób, że w jedno wgłębienie wstawia się przednie koło, a w drugie tylne koło i rower pozostawia się w pozycji stojącej.

Ze środków lokomocji na pierwsze miejsce wysuwają się tramwaje, względnie kolejki elektryczne, których sieć jest bardzo gęsta. Poza tym są liczne autobusy i trolcybusy. Ze względu na ruch turystyczny kolejki elektryczne zaopatrzone są w duże okna, a autobusy są budowane w ten sposób, że górna część ścian i sufity zrobione są ze szkła, aby pasażerowie — mając jak najszersze pole widzenia — mogli podziwiać piękno natury.

Ta dbałość o turystów powodowana jest chęcią osiągnięcia zysku z przyjeżdżających do Szwajcarii na wypoczynek. Lecz cudzoziemiec, który chciałby osiąść w Szwajcarii i tam zarobkować, natrafi na ogromne trudności. Szwajcarzy chcą na cudzoziemcach zarabiać, ale absolutnie nie chcą ich zatrudniać, aby nie stwarzać konkurencji w pracy swoim własnym obywatelom.

(Ws-a)

PRZEGLĄD PRASY

Poprawa bytu pracowników nauki

Rada Ministrów uchwaliła ostatnio dekret o uposażeniu pracowników naukowych. Dotychczasowe zarobki zostaną poważnie zwiększone.

W związku z tym „Głos Ludu" pisze:

„Pracownikom naukowym było dotychczas materialnie niewątpliwie bardzo ciężko. Trudno było o zaspokojenie codziennych potrzeb. Nieosiągalnym marzeniem było stworzenie sobie koniecznych dla twórczej pracy warunków, kupno biblioteki czy prenumerata koniecznych pism.

Ten stan niewątpliwie odbijał się niekorzystnie na pracy badawczej pedagogicznej. Taka była już zresztą polska „tradycja", lokująca uczonych w szeregach proporcjonalnie do potrzeb gorzej uposażonych pracowników. Z tą tradycją „chudego uczonego" zerwała Polska Ludowa już w pierwszych chwilach po wyzwoleniu. Zerwała ale nie miała warunków dla dania tej zmianie praktycznego wyrazu".

Frontem do morza

Karczewska Wanda: „Ludzie spod żagli". Powieść. Wydanie drugie. Wydawnictwo Zachodnie. Poznań 1948 r. Okładkę projektował A. Krakowski. Ilustracje w tekście prof. Z. Eichlera. Stron 196. Cena 400.— zł.

Modne i frapujące hasło w okresie międzywojennym nie potrzebuje teraz przypomnienia.

Każda mapa Polski, na którą spojrzymy, jest takim niepisanym hasłem.

Pięćset kilometrów wybrzeża to zagadnienie i rybaków, których trzeba tam osiedlić, i marynarzy, i robotników portowych, i inżynierów prowadzących prace w dokach, i majstrów, i tysięcy, tysięcy rąk roboczych. A przede wszystkim morze — to kwestia uświadomienia całego narodu o ważności zagadnień morskich w życiu państwa.

Wszelkiego więc rodzaju publikacje, które pojawiają się na tematy morskie mają wielką wartość, przybliżając zagadnienie czytelnikom.

Z uznaniem więc należy podkreślić fakt wydania przez Wydawnictwo Zachodnie w Poznaniu powieści morskiej Wandy Karczewskiej pt. „Ludzie spod żagli".

Jest to pozycja o dużej wartości artystycznej, czego dowodem nagroda im. J.Sztareckiego, którą książkę odznaczono na konkursie Związku Literatów i Dziennikarzy w Warszawie w 1937 r.

Obok interesującej akcji, dobrego stylu, frapujących opisów zmagania się ludzi z żywiołem morza — powieść przynosi czytelnikowi nomenklaturę urządzeń statku, co dla „szczurów lądowych" jest bardzo ciekawe i pożyteczne.

Wymiana kulturalna polsko-włoska

KRAKÓW — Na zapoczątkowanie wymiany kulturalnej polsko-włoskiej przybył do Polski włoski pianista z Wenecji, Giovanni del Agnola.

W czasie swego pobytu w Krakowie Giovanni del Agnola wystąpi dzisiaj, t. j. dn. 9 b. m. w Filharmonii Krakowskiej, gdzie z towarzyszeniem orkiestry odegra koncert fortepianowy c-moll Beethovena.

Gość zwiedzi też zabytki miasta i obecny będzie na przedstawieniu „Uczeń diabła" w teatrze TUR. W sobotę Giovanni del Agnola udaje się przez Oświęcim do Włoch.

Robotnicy Białej manifestują za jednością organiczną

BIAŁA (m) — W ub. środę dnia 7 bm. w Białej Krakowskiej, odbyła się międzypartyjna narada aktywu powiatowego PPS i PPR, poświęcona wypowiedziom sekretarzy generalnych obu partii robotniczych.

Po zagajeniu zebrania przez sekr. KP PPR tow. Kamińskiego powołano prezydium w skład którego weszli przedstawiciele WK PPS tow. red. Kieta i KW PPR tow. red. Szydłowski. Przewodniczący KP PPS tow. Klimczak, starosta tow. Chojnacki oraz tow. tow. Krzemień, Bieniek, Główka i Herkiel.

Referaty na temat współpracy obu partii robotniczych, przygotowania jedności organicznej przez pogłębienie zbliżenia ideologicznego i sytuacji międzynarodowej, wygłosili tow. red. Kieta i tow. red. Szydłowski.

W dyskusji zabierali głos tow. tow. Hupływlowski (PPR), Karch (PPS), Chojnacki (PPR), Krzemień (PPS); Kokuszkin (PPR) i Bazan (PPS). Mówcy podkreślili konieczność zbliżenia ideologicznego [illegible] szczyźnie marksistowskiej dla szybszego osiągnięcia jedności organicznej obu partii, potępili prawicowe i oportunistyczne elementy w ruchu robotniczym oraz wyrazili pełne uznanie dla władz centralnych partii i pełną solidarność z ich uchwałami.

Zebranie zakończono jednomyślnym i manifestacyjnym uchwaleniem rezolucji, odśpiewaniem obu hymnów robotniczych i manifestacyjnymi okrzykami na cześć jedności ruchu robotniczego, jedności polskiej klasy robotniczej i na cześć sekretarzy generalnych obu partii tow. Cyrankiewicza i tow. Wiesława Gomułki.

W zakładach pracy na terenie Białej Krakowskiej odbyło się szereg zebrań poświęconych ostatnim wypowiedziom tow. Cyrankiewicza i tow. Gomułki, na temat jdności organicznej PPS i PPR.

W fabryce „Zipser" wobec pełnej załogi wygłosili referaty delegaci WK PPS — tow. Ziffer, oraz KW PPR — tow. Michta.

W firmie „Tugendhat" referowali z ramienia PPS — tow. Nagwizda, z ramienia PPR — tow. Kozub.

Ponadto odbyło się podobne zebranie w fabryce „Vosłauska", gdzie referaty wygłosili tow. Ziffer PPS i tow Michta PPR.

Zebrani w wymienionych zakładach robotnicy w liczbie ok. 500 uchwalili manifestacyjnie rezolucje, solidaryzując się z wypowiedziami sekretarzy generalnych CKW PPS i KC PPR.

Zjazd Geografów Krakowskich

W dniach 17 i 18 b. m. odbędzie się w Krakowie doroczny Zjazd Geografów Krakowskich. Program przewiduje: Szereg odczytów, zwiedzanie wystawy kartograficznej, walne zebranie Oddziału Krakowskiego PTG, herbatkę zapoznawczą, oraz w niedzielę wycieczkę naukową na Pustynię Błędowską.

Informacji o Zjeździe udziela Sekretariat PTG, Kraków, Grodzka 64, telefon 555.78.

KOMUNIKATY.

W związku z uroczystościami, związanymi z pięcioletnią likwidacją getta krakowskiego, które odbędą się w dniu 11. IV. 1948 roku, członkowie ZUWZo NiD winni stawić się na zbiórkę w dniu 11. IV. b. r., o godzinie 9,30, w budynku Związku, Wielopole 18.

Obecność członków obowiązkowa.

*

Miejski Wydział Aprowizacji zwraca uwagę prowadzącym meldunki, oraz zakładom pracy o nowej organizacji rozdziału kart zaopatrzenia, ogłoszonej w dzienniku „Echo" nr. 91, z dnia 4. kwietnia b. r.

W interesie własnym jak i pracownika winni wyżej wymienieni zaopatrzyć się jak najprędzej w powyższy numer dziennika.

X

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego zawiadamia, że ostateczny termin rejestracji kart opałowych na I. i II. kwartał b. r. upływa z dniem 15. IV. b. r. Karty opałowe niezarejestrowane w powyższym terminie tracą ważność.

Przydziały węgla za obydwa kwartały należy pobrać w składach węglowych w terminie do 30. IV. b. r.

Załoga browaru w Okocimiu o jedności organicznej

KRAKÓW (k) — Dnia 5 b. m. w browarze w Okocimiu odbyło się zebranie załogi, członków obu partii robotniczych i bezpartyjnych. Zebranie miało szczególnie uroczysty charakter. Po odegraniu hymnów robotniczych przez orkiestrę zakładową z udekorowanej sztandarami sceny przemówił przedstawiciel PPS tow J. Rejman w imieniu zaś PPR tow J. Chlebowski. Mowcy omówili sytuację międzynarodową stwierdzając, że tylko jedność klasy robotniczej, jedność działania obu partii robotniczych i konsekwentna realizacja zbliżenia ideologicznego aż do jedności organicznej obu partii przyniosą zwycięstwo klasy pracującej — ustrój sprawiedliwości społecznej.

W dyskusji w której między inn. przemawiali tow. Wadowski (PPS) i tow. Wojtaso (PPR) zebrani dali w licznych wypowiedziach entuzjastyczny wyraz uznania dla wypowiedzi sekretarzy generalnych obu partii. Uchwalona na zakończenie zebrania rezolucja podkreśla pełną solidarność z wypowiedziami tow. Cyrankiewicza i tow. Wiesława o[illegible] konsekwentnego dążenia do jedności organicznej PPS i PPR.

KOMUNIKATY

Dnia 13 kwietnia br. we wtorek o godz. 19 w Kole Miłośników Książki Rosyjskiej przy T-wie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wygłosi prof. Modlińska odczyt na temat „Radziecka młodzież w utworach Fadiejewa.

•

Zawiadamiamy, że przy Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Spożywczego, w Krakowie, Rynek Główny 34, II p. pokój nr. 19, otworzyliśmy trzech - miesięczny kurs buchalteryjno - handlowy.

Wpisy przyjmuje oraz informacji udziela codziennie do dnia 12 kwietnia br., Sekretariat Związku Zawodowego Prac. Przem. Spoż., Rynek Gł. 34, II p., od godziny 9 rano do 18 wieczorem.

Jedność klasy robotniczej gwarancją jej siły

SZCZAKOWA. W Hucie Szkła w Szczakowej odbyło się zebranie Komitetów Zakładowych PPS i PPR, na którym z ramienia PPS referat wygłosił tow. Osiecki, z ramienia PPR — tow. Zemankowa.

W dyskusji na temat referatów liczni mówcy z obu partii podkreślali konieczność [illegible] obu partii robotniczych. Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję solidaryzującą się z ostatnimi wypowiedziami sekretarzy generalnych CKW PPS i KC PPR, oraz powzięto uchwałę o opodatkowaniu się wszystkich członków przez okres 6 miesięcy w wysokości pół procent od zarobku — na rzecz budowy wspólnego Domu zjednoczonej Partii robotniczej w Warszawie.

Jedność organiczna odpowiedzą dla rozbijaczy

KRAKÓW. — W Krakowskich Tramwajach Miejskich odbyło się zebranie około 500 pracowników członków PPS i PPR, na którym z ramienia PPS wygłosił referat tow. Rejman, z ramienia PPR — tow. Chlebowski.

Zebrani na zakończenie uchwalili jednogłośnie rezolucję, solidaryzując się z ostatnimi wypowiedziami sekretarzy generalnych CKW PPS i KC PPR na temat zjednoczenia bratnich PPS i PPR w jedną marksistowską partię polskiej klasy robotniczej.

Inwalidzi PPS-owcy o jedności organicznej

KRAKÓW (or). W Powiatowym Związku Inwalidów Wojennych w Krakowie odbyło się zebranie tamtejszego Koła PPS, poświęcone omówieniu aktualnych zagadnień politycznych i organizacyjnych. Zebranie zagaił tow Bulsiewicz, omawiając prace organizacyjne Koła, po czym tow. Kaucki wygłosił referat polityczno - ideologiczny, w którym omówił zadania stojące przed polską klasą robotniczą na nowym etapie historycznym — przygotowania jedności organicznej PPS i PPR.

Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję, solidaryzując się w całej pełni z wypowiedziami tow. Cyrankiewicza i tow. Gomułki.

W sprawie organizacji gospodarki mięsnej

KRAKÓW (f). Dnia 7 bm. odbyło się pod przewodnictwem wojewody krakowskiego tow. dr Pasenkiewicza zebranie organizacyjne Wojewódzkiej Komisji Doradczej przy Delegaturze Komisarza Rządowego dla spraw organizacji gospodarki mięsnej. W zebraniu wzięli udział delegaci instytucji i organizacji gospodarczych zainteresowanych sprawami gospodarki mięsnej, oraz przedstawiciele OKZZ.

Po sprawozdaniu dr Malewskiego z dotychczasowej działalności Delegatury referat pt. „Charakterystyka produkcji zwierząt gospodarskich województwa krakowskiego i możliwości rozwoju produkcji mięsa" — wygłosił inż. K. Herbst, oraz referat pt. „Rozmiary i warunki obrotu zwierzętami gospodarskimi w woj. krakowskim inż. A. Jędrzejowski.

Po ożywionej dyskusji zebrani wysunęli m in. następujące dezyderaty gospodarcze: 1. Uznając hodowlany charakter województwa krakowskiego koniecznym jest zaopatrywanie hodowli w pasze treściwe, 2. Dla unormowania obrotów i lepszego zaopatrywania konsumentów konieczne jest powołanie instytucji finansującej obrót (kasy targowej) na centralnym rynku województwa, jakim jest Kraków, 3. Zrównanie cen płaconych przez Fundusz Aprowizacyjny Oddział w Krakowie z cenami Oddziału Śląskiego, 4. zorganizowanie i sfinansowanie stworzenia zapasów siana i tłuszczu zwierzęcego na okres zmniejszonej podaży dla zabezpieczenia pokrycia zapotrzebowania ludności pracującej, 5. uruchomienie wydatniejszych kredytów inwestycyjnych na rozbudowę rzeźni i chłodni, 6. zlikwidowanie przerostów i spekulacji w obrocie i dostosowanie organizacji rynku mięsnego do potrzeb świata pracy.

Ponadto powołane zostały trzy podkomisje do przepracowania specjalnych zagadnień, a mianowicie: produkcji materiału rzeźnego, organizacji rynku, oraz organizacji handlu i przetwórstwa.

Zjazd lekarzy ortopedów

KRAKÓW (IM). — 8 bm. w Krakowie, w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej im. G. Narutowicza rozpoczął obrady VIII zjazd Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego. W zjeździe tym biorą udział lekarze-ortopedzi z całej Polski oraz szereg gości zagranicznych. Gospodarzem zjazdu jest doc. dr. J. Zaremba z Krakowa. Na zjazd przybył również prezes Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego znany chirurg prof. dr. Adam Gruca.

Program zjazdu obejmuje wykłady teoretyczne oraz pokazy operacyjne. W ramach zjazdu odbędzie się również walne zebranie towarzystwa, na którym wybrany zostanie nowy zarząd, oraz zebranie polskich członków Międzynarodowego Towarzystwa Ortopedycznego, Komisji Podręcznikowej i Komitetu Redakcyjnego.

Pamiętaj o, WARSZAWIE!

Tadeusz Kwiatkowski

„Szczęście Frania"

Włodzimierz Perzyński uchodził za niemiłosiernego kompromitatora [illegible] epoki XIX i XX wieku. „Lekkomyślna siostra" i „Szczęście Frania" — zdobyły rozgłos młodemu wówczas autorowi. I choć już wtedy zarzucano komediopisarzowi brak dogłębnego opanowania intelektualnego poruszanych problemów — komedie te zyskały wielkie powodzenie swoim satyrycznym rozmachem i dużym wyczuciem scenicznym. Niejednokrotnie porównywano autora „Aszantki" do Zapolskiej i uznano go za jednego z wybitniejszych twórców polskiego dramatu. Sztuki Perzyńskiego przetrwały wojnę światową i obecnie grywane są chętnie w teatrach. „Szczęście Frania", którę widzieliśmy ostatnio na scenie teatru im J. Słowackiego ma już swoją historię na scenie polskiej.

Wydaje mi się jednak, że sądy o Perzyńskim uległy jednak pewnej zmianie, mimo że wojna miniona nie przewartościowała ich znaczenia w tym stopniu jak to uczyniło z wielu pisarzami. Jeśli idzie bowiem o walor sceniczny komedii Perzyńskiego, trzeba przyznać, że do dziś dnia przedstawiają one pewne zjawisko na tle ubożuchnego dramatu polskiego. To nie ulega żadnej wątpliwości. Jest to bezwzględnie najsilniejsza strona sztuk Perzyńskiego. Komedie tego pisarza biją pod tym względem o klasę nawet najlepsze dzieła o wyrobionej reputacji w historii naszej dramaturgii. Natomiast zmieniło się zdanie o Perzyńskim jako oskarżycielu społecznym zacofania i kołtunerii mieszczańskiej. Typowym przykładem jest właśnie „Szczęście Frania". Autor podzielił tę komedię na dwa światy — świat Frania, tego świętego na codzień i świat Lipowskich, przedstawicieli kompromitowanej warstwy drobnomieszczańskiej. I to zestawienie nie wytrzymuje dzisiaj dramatycznego porównania. Postać Frania, którą Perzyński uzbroił w cały arsenał najpiękniejszych cech ludzkich — przeobraziła się w bohatera ośmieszonego swoją świętością i całkowicie niezaradnego wobec praw życia. Franio jest za solidnie opatrzony przez autora w akcesoria dobroci i naiwności, aby nie stać się komicznym i nieprzekonywującym. Rodzina Lipowskich — ludzie trzeźwi, że jeśli wyłącznie biegiem życia — zyskują oni na scenie sympatię. Czyż można ich oskarżać za to, że nie biorą na serio czerwieniejącego się co chwilę smarkacza, chłopca wprawdzie poczciwego ale jakżesz niepoważnego przez swoje stałe podkreślane kompleksy niższości? Lipowscy są ludźmi pełnymi, istniejącymi w określonym czasie, zażarcie bronią swojej komórki rodzinnej. Otocki i Franio — to intruzi przed którymi starają się uchronić swoją córkę czystymi uczuciami rodzicielskimi. Lipowscy wprawdzie tak jak wszyscy ludzie tej epoki są opanowani przesądami obyczajowymi. Perzyński nie zdobył się jednak na wyszydzenie tej moralności dla małych i wielkich, w przypadku zaś Frania mimo miłości do tej postaci — konflikt dramatyczny przyznaje słuszność zrozpaczonej rodzinie. Gdyby Franio był człowiekiem mniej śmiesznym, mniej kochanym przez autora miałby o wiele równiejszy start w rozwiązaniu problemu a Lipowscy musieliby tę sprawę przed publicznością przegrać. Niestety tak nie jest. Oczywiście możnaby sztukę uratować odpowiednią reżyserią. J. Warnecki poszedł jednak za tekstem i omyłką. Franio wyszedł na głuptasa.



Włodzimierz Perzyński: „Szczęście Frania" reżyseria: Janusz Warnecki dekoracje: Stanisław Tenerowicz na zdjęciu: Otocki — Rakowiecki Jerzy; Hela — Więcławówna Zofia.

◆

Zastrzeżenia te nie obalają w żadnym wypadku słuszności wystawienia „Szczęścia Frania" w teatrze krakowskim. Każda sztuka Perzyńskiego przynosi ze sobą wiele uroków artystycznych. Jedynie obarczanie ich walorami społecznymi, szermowanie Perzyńskim jako walczącym z pseudomoralnością i zacofaniem mieszczaństwa — w aspekcie dzisiejszym przedstawia się całkowicie inaczej. Perzyński nie oskarża ani epoki ani ludzi. A problem — niestety trzeba to zaznaczyć jest na miarę problemów ważnych. Perzyński to subtelny ironista, pełen uśmieszków i dowcipu i tak go trzeba traktować. Gdybyśmy się jednak zastanowili i uważnie przerzucili kartki „Szczęścia Frania" — trudno by było nam rezygnować, komu właściwie przyznaje autor słuszność. Gdyby tak Franio odmówił Lipowskim ożenienia się z Helą, to cała Tragedia Lipowskich byłaby na pewno większa aniżeli młodego Frania, który ma szanse kochać jeszcze wiele razy w życiu. A gdyby Lipowscy zgodzili się na małżeństwo Frania

(Dokończenie na str. 7)

Trzecia niedziela ligowa w Krakowie

KRAKÓW (CJ). — W niedzielę na stadionie Cracovii zmierzą się dwaj odwieczni rywale Ruch z Cra[illegible]

Będzie to spotkanie o największym ciężarze gatunkowym obecnej niedzieli ligowej Obie drużyny do tego spotkania przygotowują się jak najstaranniej i wystąpią w swych najsilniejszych składach.

Na zwycięzcę tego spotkania typujemy Cracovię, gdyż posiada ona lepsze formacje obronne i linie pomocy, a w ataku posiada rewelacyjnego Bobulę, oraz handicap własnego boiska.

Ruch posiada natomiast bardzo silny atak, w którym pierwsze skrzypce grają Cieślik, Alszer i Przycherka. Od tego spotkania zależeć będzie kto będzie po tej niedzieli prowadził w tabeli ligi państwowej.

Ruch do Krakowa przyjeżdża w nast składzie: Brom. Giebur, Olsza, Suszczyk Bartyla, Bomba, Przycherka, Cieślik. Alszer, Cebula i Kubicki. Arbitrem tego spotkania będzie p Romanowski z Łodzi.

Wisła wyjeżdża na gościnny występ do AKS-u. Zwycięstwo Wisły będzie tym trudniejsze, że zdyskwalifikowani z AKS-u Pytel i Janduda, będą już grali przeciw Wiśle, ponieważ Wydział G i D PZPN podarował im resztę kary.

TRZECA RUNDA MISTRZOSTW SZACHOWYCH

KRAKÓW (Lak) — Trzecia runda turnieju szachowego należała do najbardziej interesujących. Mistrz Makarczyk pięknie pokonał Sojkę, Grynfeld zremisował z Ła[illegible]czynowiczem, dr Artamowski uratował pół punktu z Dreszerem po ciężkiej walce, Gawlikowski mimo pozycyjnej przewagi zremisował z Tarnawskim, Plater wygrał z Piechotą, Szapiel wygrał z dr Bidermańskim, Borowski w zmiennej partii pokonał Litmanowicza, Gadaliński wygrał z Błaszczakiem a Czerniakow zremisował z Kwapiszem. [illegible] przegrał ze Śliwą.

MISTRZ LIGI KOSZYKOWEJ W KRAKOWIE

KRAKÓW (CJ). — Mistrzowski zespół Ligi Koszykowej YMCA (Łódź) gościć będzie w sobotę i w niedzielę w Krakowie, gdzie rozegra dwa spotkania z cyklu Ligi Koszykowej z Wisłą i AZS (Kraków).

YMCA (Łódź) ma już prawie zapewniony tytuł mistrza Polski w koszykówce męskiej i dlatego też tak w sobotę jak w niedzielę będziemy mogli oglądać koszykówkę w najlepszym wydaniu

W sobotę o godzinie 19, na hali Ośrodka Wojewódzkiego WF, przy ul. Piłsudskiego, łodzianie rozegrają spotkanie z Wisłą. Wisła obecnie po pokonaniu AZS-u warszawskiego przedstawia również bardzo groźny zespół.

W niedzielę zaś na tej samej hali łódzka YMCA spotka się z krakowskim AZS-em. Początek o godzinie 1[illegible]

„Kraków - prowincji"

CHRZANÓW (IM) W ramach akcji „Kraków-prowincji" odbył się w dniu 3 b. m. koncert Filharmonii Krakowskiej w Chrzanowie. Koncert ten, którym dyrygował dyr W. Bierdiajew, miał miejsce w wielkiej hali maszyn chrzanowskiej fabryki lokomotyw, gdzie zgromadziło się około 2 tys. słuchaczy. Jak wszystkie koncerty Filharmonii Krakowskiej na prowincji tak i ten miał charakter audycji dla świata pracy Słowo wiążące wygłosił prof. Koziętulski.

[illegible]

Na pływalni

Kraków zwycięża Bielsko 97,5:88,5

KRAKÓW (AKS) — W niedzielę na pływalni YMCA odbyły się międzymiastowe zawody pływackie pomiędzy mistrzem drużynowym Polski na rok 1947 BBTS Bielsko a reprezentacją Krakowa w trzynastu punkt. biegach oraz zawodach piłki wodnej. Drużyna gości mimo nieznacznej porażki wypadła bardzo dobrze, gdyż nie mając krytego basenu w Bielsku przybyła do Krakowa bez treningu. Zawody były interesujące choćby z uwagi na to, że nie było przez cały czas stałego zwycięzcy. Punkty przechodziły z rąk do rąk.

Pewną sensacją było pobicie rekordu okręgu krakowskiego na 200 m w stylu klasycznym pań przez Dobranowską w czasie 3 min. 38.7 oraz pokonanie mistrza Polski Behmówny z Bielska przez zawodniczkę Florczyk z Krakowa w czasie 1,24.6/02 sek).

A teraz wyniki techniczne.

200 m styl. klasycznym pań — Dobranowska (Kr) ustanawia nowy rekord okręgu krak. 3.38.7 przed Behmówną (B) 3,39.

100 m styl. grzbietowym pań — Bielsko zajmuje dwa pierwsze miejsca przez Szymikównę czas 1.38 oraz Dzikównę 1,41,2.

200 m — styl klas. panów: 1) Marek (B) 3,06 przed Kowalskim z Krakowa z czasem 3,15.7

200 m — styl dowolny panów wygrywa Kraków przez Ciężkiego w czasie 2,42.3 i Korneckiego 2,42.4.

100 m styl. dowolnym pań: Florczyk z Krakowa pobiła o 2 sek. mistrzynię Polski Behmównę — czas zwycięzcy 1.24.6

100 m styl. klas pań Bielsko wygrywa przez Behmównę 1.37.2 przed Dobranowską (Kr) 1,44 6.

100 m styl. dowolnym panów zwycięża Jakubowski w czasie 1,08 przed Ciężkim 1,11.2 — obaj z Krakowa.

100 m styl. klasycznym panów pięknie wygrywa Marek z Bielska 1,22.3 przed Kowalskim z Krakowa 1,27.2

100 m styl. grzbietowym panów 1) Kita (KR) 1,18.8 drugie miejsce zajmują: Kękuś II (Kr) — oraz Dzień (B) z czasem 1,20.2

3 × 100 m stylem zmiennym pań wygrywa Bielsko w czasie 4,52.5 przed Krakowem 5.18

3 × 100 m — stylem zmiennym panów wygrywa Kraków 4,01.4 2) Bielsko z czasem 4,24 3.

4 × 100 m stylem dowolnym pań: 1) Bielsko 6.21 3 2) Kraków 6,30 8

5 × 50 m styl. dowolnym panów wygrywa Kraków w czasie 2,36.8 w składzie Kękuś II, Ciężki, Grubenthal, Kornecki i Jakubowski — czas Bielska 3,00.1. Do tej chwili Kraków prowadził 82,5 i 79,5

Jako ostatni punkt tych naprawdę ciekawych i ładnych zawodów odbył się mecz piłki wodnej pomiędzy Krakowem i Bielskiem. Zwyciężył zdecydowanie Kraków, który panował niepodzielnie na basenie. Wynikiem 2:0 (0:0). Bramki dla Krakowa zdobyli Japoll i Pietruczak. Zasługuje na wyróżnienie bramkarz Krakowa.

Organizacja zawodów „ludzi dobrej woli" bardzo sprawna, tylko widzowie niedopisali, ponieważ równocześnie odbywał się na salach YMCI dancing. Szkoda, że tak piękny sport musi borykać się na każdym kroku z powodu braku zrozumienia nie tylko ze strony publiczności, ale i samych naszych Władz Sportowych.

Próba sił piłkarzy Krakowa

przed meczem z Pragą

KRAKÓW (CJ) — Na boisku Cracovii odbyło się sparringowe spotkanie piłkarzy Krakowa, Chełmka, Tarnowa i Chrzanowa.

Z obydwu tych teamów kapitan Związkowy KOZPN-u miał wyłonić reprezentacyjną jedenastkę Krakowa na mecz międzynarodowy z Pragą, który odbędzie się w Pradze 18 kwietnia.

Gra nagół stała na niskim poziomie, a jedynie na wysokości zadania stanęli Glimas w obronie, bracia Jabłońscy w pomocy oraz Giergiel i Kohut w ataku.

Bramki dla teamu A (niebiescy) zdobyli: Kohut 4, (który grał tylko do (przerwy), Streit 2, który zajął po przerwie miejsce Kohuta, Kokoszka 1, Giergiel 1 i Kofin 1.

Jedyną bramkę dla teamu białych zdobył grający tylko w drugiej połowie Szeliga. Na uwagę zasługuje także bramkarz Bębenek z Dąbskiego.

Sędziował inż. Olewski.

Na meczu tym obecni byli nasi reprezentanci z Bułgarii, którzy podzielili się wrażeniami z meczu ze Sofii, skarżąc się na b. ciężki teren żużlowego stadionu Junaka.

[illegible]

KRAKÓW (Aks). — Ostatnio Polska YMCA urządziła turniej młodzieżowy siatkówki i koszykówki o puchar przechodni. W zawodach brały udział na 4 zgłoszone zespoły tylko trzy ponieważ drużyna ZWM nie zjawiła się. Drużynami tymi były. OM TUR, ZHP oraz YMCA W sobotę rozegrano spotkania w siatkówce z następującymi wynikami:

YMCA — OM TUR 2:1 (15:10, 12:15, 15:10);

ZHP — YMCA 2:1 (16:14, 6:15, 15:11).

ZHP — OM TUR 2:0 (15:10, 15:10).

Harcerze zdobyli w siatkówce pierwsze miejsce pokazując ładną grę.

W niedzielę, tj. w drugim dniu zawodów przeprowadzono mecze koszykówki, a to:

YMCA — ZHP 86:37 (40:20);

YMCA — OM TUR 54:24;

ZHP — OM TUR 47:31.

W koszykówce więc najlepszym zespołem była YMCA, która zdobyła puchar przechodni, a zespół harcerski ZHP za 1 miejsce w siatkówce oraz 2 w koszykówce dostał piłkę i siatkę.

Drużyna OM TUR, chociaż nie zdobyła żadnej nagrody pokazała jednak, że umie prowadzić fair grę. i w przyszłości może odegrać poważną rolę na gruncie krakowskim.

(Dokończenie ze str. 6)

z Helą od początku, czy Hela przyjęłaby oświadczyny zastraszonego chłopaka, którego nie kochała? Napewno nie! Gdzież jest więc oskarżenie całej zewnętrzności moralnej tych ludzi? Lipowscy — to zacni ludzie, trudno a Franio przyjemny dzieciak, nic poza tym.

◆

Tadeusz Łomnicki już dzisiaj zapowiada się na aktora o dużym zakroju. Kilka ról które widzieliśmy w Krakowie pozwalają nawet na najodważniejsze horoskopy. Wszystko co pokazał na scenie jako Franio było przemyślane i inteligentne, czasem może trochę przerysowane w jakichś dygresyjnych odruchach. Potrafił się doskonale mięć od wewnątrz, [illegible] przy tej interpretacji całości — stwarzało rolę pełną i ciekawą. Łomnicki rozumie prawa tekstu dramatycznego, wie że rola musi być budowana podobnie do konstrukcji dramatu, a więc musi mieć swoją ekspozycję, zawęźlenie, katastrofę itp. Franio rozwijał się równorzędnie z biegiem akcji, nie wyprzedzał jej ani nie doganiał. Rzadko spotyka się te cechy u młodego aktora. Cały jednak charakter roli zaaprobowanej przez reżysera zepchnął Łomnickiego do pokazania głupiego Frania, śmiesznego chłopaka z głębokiej prowincji, który z onieśmielenia nawet nie wie co robić z rękami. Z tego wyszedł zwycięsko Łomnicki — sprawę przegrał Perzyński.

Lipowskich zagrali p. Maria Gella i p. Ludwik Ruszkowski. P. Gella jest świetną aktorką, nie jednokrotnie miałem przyjemność wyrazić jej pełne uznanie za kreowane role, niestety roli Lipowskiej nie można wpisać do szeregu jej osiągnięć na dużym poziomie. Aktorka tej miary co p. Gella nie powinna sobie pozwolić na powtarzanie gierek i kopiowanie postaci z ról dawniej granych. P. Gella od pewnego czasu gra role podobne do siebie, dlatego trudno jej wyzwolić się z pewnej maniery, zwłaszcza że role te charakteryzuje ta sama epoka fin de siecle'u, ta sama histeryczność, ten sam zewnętrzny banał. Trzeba jednak szukać innych rozwiązań, inaczej określać ten sam typ — tego wymaga się od aktora tej miary co p. Gella.

P. Ruszkowski swoją dobroduszną postacią doskonale podkreślał wszystko to co powiedziałem o pozornym ośmieszaniu mieszczaństwa przez Perzyńskiego. Przekonywał jako ojciec i głowa rodziny, człowiek który dba o dom i swoją pozycję. Mniej udały się natomiast partie Lipowskiego, pustego człowieka, tego Lipowskiego poza domem, który i lubi się zabawić i nie myśleć zbytnio o filozofii. P. Zofia Więcławówna ma za oryginalną i ciekawą urodę jak na rolę Heli, tej rozkapryszonej panny. Hela winna być bardziej pospolicie urodziwa, bardziej lalkowata — wtedy kontrast z Franiem byłby większy. Więcławówna najlepsza była w duetach z Otockim, umiejętnie potrafiła pokazać wyzwalające się zmysły tej młodej dziewczyny, pragnącej kochać, podekscytowanej zapewne lekturą i artystowskim wyglądem malarza. Nie udały się momenty załamania. Histeryczny śmiech, całkowite znieruchomienie i w końcu bierność wobec rodziców nie miały tego samego podłoża psychologicznego, nie wiązały się z pozostałymi częściami roli. A przecież scena wymaga, jak żadna inna sztuka — żelaznej logiki psychologicznej, niemal podręcznikowej, zwłaszcza że rola zbudowana została przez autora prawie według schematu.

Pan Kazimierz Meres zbyt szybko postarał się odkryć czarny charakter Otockiego. Zrobił to bardzo prostymi środkami, co nie można mu zapisać dodatnio. P. Maria Bednarska nie miała wiele do powiedzenia. Epizodyczną rolę zagrała kulturalnie, bez efekcików i szarży, choć rola ta ciągnie do jaskrawej przesady. Dekoracje solidnie zbudowane i nie podkreślające żadnym szczegółem potwornej estetyki owych lat, zwłaszcza estetyki mieszkań.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Dom pod Oświęcimem" Holuja.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 19 — „Pan inspektor przyszedł" Priestley'a Mała sala — godz. 19.15 — „Szczęście Frania" Perzyńskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Uczeń diabla" Shaw'a

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Najpiękniejsza z kobiet".

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Kopciuszek" — Kilian - Stanisławskiej.

TEATR RTPD „Wesoła Gromadka„ — godz. 12.30 — „Trzech urwisów z Ontario" — (szkolne).

KINO AKTUALNOŚCI (w sali kina Apollo): 1. Najnowsza Polska Kronika Filmowa, 2. Wieliczka — reportaż z kopalni soli, 3. Kałużnica czarna — dodatek popularno-naukowy, 4. Atom na rozdrożu — wesoła kreskówka produkcji czeskiej. Początek seansów: godz. 12, 13 i 14 Wszystkie miejsca po 35 zł.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): 1) Jeziora Mazurskie, 2) Ptasia wyspa, 3) Szczupaki, 4) Komedyjka Początek seansów o godz. 16, 17.30 i 19, w niedzielę i święta poranki o godz. 11.30.

ODCZYTY

W Klubie TUR im. Daszyńskiego, Kraków, Garbarska 1, w sobotę, dnia 10 kwietnia br. o godz. 18 odbędzie się odczyt wygłoszony przez doc. U. J. dr. J Wesołowskiego pt.: „Alchemia XX wieku".

Wstęp 20 złotych dla członków TUR wstęp wolny

UWAGA DZIECI

Niedzielę, dnia 11 bm. o godzinie 11,30 Teatr RTPD „Wesoła Gromadka" (Scala) powtarza PLACÓWKĘ — PRUSA, która zyskała sobie uznanie szerokich mas społeczeństwa krakowskiego, czego dowodem 53 przedstawienia tej sztuki.

Bilety w cenie od 40—150 złotych do nabycia w Składnicy Harcerskiej (naprzeciw Scali) i w dniu przedstawienia w kasie teatru.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej dnia 10 kwietnia br. — dr. Szelc Stanisław — Kopernika 23 — tel. 548-30.

We wszystkich nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr. tel. 570-70.

DYŻURY APTEK: Rynek Główny 45, Plac Matejki 2, Karmelicka 9, Krowoderska 74, Stradom 2, Dietla 76 Plac Zgody 18, 29 Listopada 17, Madalińskiego 7. Bronowice Małe ul. Wyspiańskiego 4.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO SPÓŁDZIELNI PRACY „DENTYSTYKA" (Krupnicza 11a, II p) od godz. 9—18. Wydawanie talonów na sztuczne uzębienia.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

6.15 Wiadomości poranne. 6.20 „Zegarynka muzyczna"; 7.15 Płyty; 1.20 Informacje ogólnopolskie; 8.25 Skrzynka PCK; 8.35 „Zaklęty dwór"; 8 50 Poradnik gospodarczy; 12.25 Współczesna muzyka polska; 12.50 „Wieś słucha"; 13.00 Audycja rozrywkowa; 14 00 Antoni Dworzak — kwintet op. 77; 14.30 Koncert życzeń; 14 55 Odpowiedzi na listy; 15.00 Wiadomości Polski Południowej; 15.30 „Wiosna w Tiutiurlistanie" — słuchowisko dla dzieci; 16.25 „Zabytki złotnictwa"; 16.30 Skrzynka ogólna; 16.45 „Przy sobocie po robocie"; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego" 18.15 Muzyka operowa; 18.45 „Zaklęty dwór"; 19.00 „Melodie świata", 19.25 „Na swojską nutę"; 20 45 „Jak zostałem pisarzem"; 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. 21.35 Popularne utwory wiolonczelowe; 21.55 Audycja literacka; 22 00 Muzyka taneczna; 22.30 „Nowe przeboje"; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.30 Muzyka taneczna; 22.30 „Nowe przeboje"; 23.00 Ostatnie wiadomości 23 30 Muzyka taneczna; 24.00 Hymn i koniec audycji.

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr 5 w Chorzowie R 31246

Bazarnik wyeliminowany

Wyniki z pierwszego dnia XIX. pięściarskich mistrzostw Polski

WARSZAWA. — W hali Ujeżdżalni w Warszawie rozpoczęły się w dniu dzisiejszym XIX indywidualne mistrzostwa Polski w boksie. Na starcie stanęło 87 zawodników z 14 okręgów. Z bardziej znanych zawodników zabrakło Kolczyńskiego z Warszawy oraz Szymańskiego z Poznania. Jedynym zawodnikiem, którego nie dopuszczono wskutek nadwagi był Brzóska z Łodzi. Rozstawieni zostali następujący zawodnicy: w. musza: Gumowski (Pomorze) i Sowiński (Gdańsk); w. kogucia: Grzywocz (Śląsk) i Kruża (Pomorze); w. piórkowa: Antkiewicz (Gdańsk) i [illegible] (Warszawa); w. lekka: Rademacher (Śląsk) i Skierka (Gdańsk); w. półśrednia: Olejnik (Łódź) i Chychła (Gdańsk); w. średnia: Pisarski (Łódź) i Nowara (Śląsk); w. półciężka: Szymura (Poznań) i Archadzki (Warszawa); w. ciężka: Klimecki (Poznań) i Białkowski (Gdańsk).

półśrednia — Olejnik (Łódź) zwyciężył Rapacza (Kraków) Kula (Śląsk) — Fabyszewskiego (Rzeszów) Adamski (Poznań) — Zielińskiego (Lublin)

średnia — Nowara (Śląsk) wygrał z Baranem (Częstochowa) Zagórski (Warszawa) z Ambrozem (Szczecin)

półciężka — Szymura (Poznań) zwyciężył Skwarę (Śląsk).

Mistrzostwa rozpoczęli zawodnicy w. muszej Gumowski (Pomorze) i Szprynger (Częstochowa). Zwyciężył po słabej walce Gumowski.

W dalszych spotkaniach tej kategorii Kasperczak (Poznań) po bardzo ładnej walce pokonał na punkty Faskę (Wrocław), zaś Patora (Warszawa) po wyrównanej walce zwyciężył Jóźwiaka (Pomorze).

W wadze koguciej Grzywocz (Śląsk) wygrał wysoko z Kleinem (Gdańsk), Sobkowiak (Warszawa) znokautował w drugiej rundzie surowego Barana (Lublin), Wierzbicki (Szczecin) wygrał przez k.o. w pierwszej rundzie z Marcysiem (Częstochowa). Największą sensacją dnia była porażka Bazarnika (Śląsk) z Symonowiczem (Wrocław). Walka ta była najładniejszym spotkaniem wieczoru.

W wadze piórkowej Antkiewicz (Gdańsk) zwyciężył przez techniczny k.o. w trzeciej rundzie Dobrosielskiego (Rzeszów), Panke (Poznań) wygrał na punkty z Piotrowskim (Pomorze), Malloch (Śląsk) po brzydkiej walce zwyciężył na punkty Gromalę (Kraków), Gołyński (Gdańsk) zwyciężył po żywej i stojącej na dobrym poziomie walce Borowskiego (Łódź).

W wadze lekkiej Rademacher (Śląsk) po słabej walce zwyciężył Krysiaka (Pomorze), Żurawski (Warszawa) wygrał na punkty z Walugą (Wrocław), Mazur (Łódź) po chaotycznej walce bije na punkty Marciniaka (Częstochowa).

Zagłębie - Łódź

SOSNOWIEC. — W dniu 18 b. m. w Sosnowcu na b. boisku RKU, o godz. 16, odbędzie się międzyokręgowe spotkanie piłkarskie Łódź — Zagłębie. W związku z powyższym kpt. sportowy Zagłębiowskiego OZPN ob. Nowak ustalił następujący skład:

Bramkarz — Janczur (Zagłębie); obrona — Sobieraj (RCKS) i Tomecki (RKU); pomoc: Stokowacki (RKU); Tarkowski Z. (Warta) i Król (Czarni), atak — Lubas (Sarmacja) Trzaska (Zagłębie), Ulicki (Brynica), Prostacki (Sarmacja), Macuga (Czarni); rezerwowi — Wosiński (Płomień), Kulawik (Zagłębie), Jelonkiewicz i Michalak (Sarmacja).

Zawody główne poprzedzi przedmecz o godz. 14, w którym spotkają się drużyny juniorów RKU i TS Dąbrowa.

Mistrzostwa świata w piłce ręcznej

PARYŻ. (SAP) — W dniu 8 b. m. odbyło się w lokalu Francuskiego Zw. Piłki Ręcznej losowanie półfinałów w mistrzostwach świata piłki ręcznej. W półfinałach tych spotkają się zwycięzcy następujących grup: grupa I — Finlandia, Szwecja i Polska ze zwycięzcą grupy IV.: Austria, Węgry i Szwajcaria. W drugim półfinale, który odbędzie się w Saarbrueck lub Fougeres, zwycięzca grupy drugiej, składającej się z Belgii, Holandii i Danii, spotka się ze zwycięzcą grupy III., w której skład wchodzi Francja, Jugosławia i Luksemburg. Finał mistrzostw świata zostanie rozegrany w Paryżu dnia 6 czerwca na stadionie Jean Bouin.

Program i szczegóły
Igrzysk Bałkańsko-Środkowo-Europejskich

WARSZAWA. — W dalszej części konferencji prasowej, urządzonej przez Główny Urząd Kultury Fizycznej w Warszawie, podano do wiadomości bliższe szczegóły Igrzysk Bałkańsko Środkowo - Europejskich, w których Polska weźmie udział po raz pierwszy.

Przedstawiając wyniki konferencji w Bled (Jugosławia), gdzie omawiano sprawę Igrzysk, dyrektor Kuchar podkreślił koleżeńską atmosferę, jaka panowała w czasie obrad, co w dużym stopniu wpłynęło na zacieśnienie więzów przyjaźni między przedstawicielami uczestniczących państw.

Igrzyska Bałkańsko - Środkowo-Europejskie składają się z dwóch części: oficjalnej i nieoficjalnej. Do konkurencji oficjalnych, punktowanych w Igrzyskach, należą:

Gimnastyka (11. VI. na Węgrzech), obejmująca pełny program olimpijski.

Koszykówka (23 — 30. VI w Bułgarii).

Siatkówka (5. IX. w Bułgarii). Zawody te są pomyślane tak, by były ostatnią próbą przed mistrzostwami Europy, które odbędą się w połowie września.

Lekko atletyka (16 — 19. IX. w Jugosławii).

Kolarstwo torowe i szosowe (na Węgrzech). Długość trasy dla wyścigów szosowych ustalono na 180 km.

Zapaśnictwo (30. 5 w Serajewie, Jugosławia).

Boks (13 9 Tirana, Albania). Polska nie zgodziła się na udział w turnieju tych pięściarzy, którzy walczyli już jako zawodowcy.

Piłka nożna: Polska rozegra jeszcze następujące mecze (pierwszy był z Bułgarią): z Czechosłowacją (18 bm), z Jugosławią (22. 8) z Węgrami (termin nieustalony), z Rumunią (3 lub 10. 10), z Albanią (w listopadzie lub październiku) Z wyjątkiem tego ostatniego spotkania, które odbędzie się w Tiranie, wszystkie pozostałe mecze rozegrane zostaną w Polsce.

Narciarstwo (od 20 lutego 49 r. w Zakopanem). Program stanowić będą następujące konkurencje: dla mężczyzn — bieg na 50 km, zjazd specjalny, slalom specjalny, kombinacja alpejska i norweska, skoki otwarte, sztafeta 4×10 km, oraz bieg patrolowy dla drużyn wojskowych; dla kobiet: zjazd specjalny, slalom specjalny, i kombinacja alpejska.

Oprócz części oficjalnej odbędzie się szereg imprez i spotkań nie objętych punktacją, a więc:

Pływanie (w Tiranie, początek sierpnia).

Jeździectwo (w Bułgarii, prawdopodobnie 15. 9).

Szczypiorniak (15 — 20 6. na Węgrzech).

Tenis stołowy (listopad lub grudzień, w Jugosławii)

Podnoszenie ciężarów (31. 10. — 1 11., na Węgrzech).

Szermierka (15 — 26 5 w Bukareszcie. Program przewiduje floret, szpadę i szablę dla mężczyzn oraz floret dla kobiet. Turniej rozegrany zostanie indywidualnie i drużynowo.

Zawody motocyklowe i automobilowe (wszystkie państwa zaproszone do Polski na imprezy międzynarodowe).

Jachting (26 — 30 VI, jezioro Balaton na Węgrzech).

Wioślarstwo (20. VI. w Jugosławii).

Obwieszczenia

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 29 sierpnia 1947 r.
Sygn. 1Zg 194/48

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Krakowie [illegible] Zimmermanna urodz [illegible] który został aresztowany [illegible] wysłany z grupą [illegible] rozstrzeliwanie i [illegible] Piaskach Łyczakowskich [illegible] Sądowi I 3Zg 182/47.

Sędzia grodzki
— Mikos mp.

Ogłaszam, że w piątek dnia 16 kwietnia 1948 r. o godz. 10 sprzedam publicznie w Chorzowie przy ul. Krzyżowej nr. 26 następujące ruchomości:

2 kredense pokojowe, 1 kredens pomocniczy, 4 stoły, 1 obraz, 1 odbiornik radiowy, 1 komodę, 1 etażerkę, 1 dywan, 1 chodnik, 4 fotele, 1 szafę, 1 umywalkę, 2 szafki nocne, 1 garderobę z lustrem i 2 kanapy koszykowe, oszacowane na łączną sumę zł. 173.000.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży przed rozpoczęciem licytacji.

Komornik

ZAGUBIONO deklarację wierności Figałuszka Gertruda, Zbytków, pow. Bielsko. (11938)

[illegible] ste, legitymację kolejową. Janota Zofia, Katowice, Katowicka 60 b. (11934)

SKRADZIONO dokumenty osobiste. Turska Antonina, Katowice-Brynów. (11953)

PŁASZCZ SKÓRZANY, pianino [illegible] sprzedam Bytom, tel. 27-15 (11849)

OSTRZEGAM kupującego [illegible]

PIŁY GATROWE pierwszorzędnej [illegible]